

Cena We Francji — en France 50  
Prix W Belgii — en Belgique 50

**Przedstawicielstwa — Agences**

**Na Paryż i Okręg Paryżski:**  
Pour Paris et la Région Parisienne:  
H. KROTKIŃSKI, 68, Bd de Strasbourg  
PARIS (X) — Tel.: Botaries 08-24

**Na Środkową Francję — Pour le Centre:**  
A. CIELIŃSKI, 25, rue de la République  
MONTCEAU-LES-MINES

**Na Wschodnią Francję — Pour l'Est:**  
W. TEODORCZYK, 62, rue de Verdun  
HAYANGE (Moselle)

**Na Belgię — Pour la Belgique:**  
J. HAUTPMAN, 71, rue Faidor  
BRUXELLES — Tel. 37-54-14

Imprimerie, Rédaction et Administration:  
101, rue Emile Zola — LENS (P. de C.) — Tél. 27.

# Narodowiec

Niezależny dziennik demokratyczny dla obrony społecznych i kulturalnych interesów Wychodźstwa.  
Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise.  
Journal d'information indépendant

Założ. w r. 1909.

„Niech żywi nie tracą nadziei i przed Narodem niosą oświaty kaganiec”. (Juljusz Słowacki)

Fondé en 1909.

Wydawca i założyciel — Directeur-Fondateur: **Michał KWIATKOWSKI.**  
Redaktor główny: Jerzy Miodziński. Redaktorzy: J. Stachurski, A. Mały, St. Kosłowska, J. Dąbkiewicz, Ch. Miodziński. Kierownicy techniczni: J. Pajak i St. Górecki.

Wszelkie listy do Redakcji, Administracji lub Drukarni adresować należy:  
„NARODOWIEC” Lens (P. de C.) rue Emile Zola 101.  
„NARODOWIEC” wysiłek oddanie i wyjątkiem niedziel i świąt.  
LE „NARODOWIEC” paraît tous les jours sauf les dimanches et les fêtes

Rok XXXI.

Sobota, 25 marca 1939 r. — LENS (P. de C.) — Samedi, 25 Mars 1939.

Nr. 72.

## Lud polski gotów!

Polska nie pragnie wojny — ale się jej nie boi!

(Korespondencja własna „Narodowca”)

Warszawa, 19 marca.

Nikt się już obecnie w Polsce nie lęka, że chwila decydującej rozgrywki zbliżyła się w zawrotnym tempie i, że każdy dzień może przynieść — wojnę.

I jeszcze raz nieprzyjaciele Polski z zawodem, a przyjaciele z radością mogą stwierdzić, że w obliczu decydujących wydarzeń — naród polski wykazuje wspaniałą spokojność i odwagę, patrząc bez lęku prawdzie w oczy.

Głębokie umiłowanie pokoju cechowało zawsze Polaków, od zarania dziejów. Od zarania też dziejów Niemcy były zawsze wrogiem Polski i całej Słowiańszczyzny i to wrogem, który był zawsze napastnikiem i czy to otwarcie, czy też zdradą atakował spokojny, rolniczy lud polski.

Dlatego też — choć łagodny i zamierzony w pokoju jest naród polski, przecież ogrom krzywd i niesprawiedliwości, jakich zawsze doznawał ze strony brutalnego i zaborczego germanizmu sprawia, że na dźwięk słów: rozprawa z Niemcami — każda pięść polska się zaciska.

Ulubioną metodą Niemiec hitlerowskich w polityce zagranicznej jest zaskazywanie światła groźbą wojny, rozkładanie moralne odwagi społeczeństw i paraliżowanie ich możliwości oporu.

Jednak, mimo olbrzymich wysiłków wyrotowej propagandy niemieckiej, by w podobny sposób zachwiać moralną odporność Polski — nie udało się to jej w najmniejszym stopniu.

Polska, zdając sobie doskonale sprawę z zalobnych dla ludzkości skutków, jakie sprowadza każda wojna — nie pragnie jej, ale się jej nie boi i w każdej chwili gotowa jest do wystąpienia w obronę swych słusznych praw.

A jeżeli już wystąpi — walczyć będzie aż do zwycięstwa. Z przeszłość historii dobrego jest teraz wyciągnąć z Psięgo Pola. Krzyk Niemców bitych na polach Płowców i Grunwaldu i tryumfalny dźwięk Mazurki Dąbrowskiej do okresu zwycięskiej kampanii pomorskiej tego generała, wciąż jeszcze rozbrzmiewa w polskich uszach.

A przy ostatnim rozstaniu, zupełnie niedawno, — w powstaniach śląskich i wielkopolskich — poczuli Niemcy, jak biła pięść polska, nawet nieubroniona. To też nie zamyla nam oczu potężna potęga materialna Niemiec, ich ogromna armia, ich bronie techniczne, samoloty, gaz i autostrady — bo nie w potęgę materialną leży zwycięstwo narodu nad narodem.

Kiedy młodszymi liczą samoloty i armaty, zapasy surowców i fabryki i ich łoża wnoszą o możliwości wygranej, lub konieczności klęski — cały naród polski, od najstarszego do najmłodszego obywatela, wie, że decydująca walka między czołowym przedstawicielem Słowiańszczyzny — Polską, a Germanizmem — rozstrzygnie się przede wszystkim w płaszczyźnie duchowej.

W płaszczyźnie duchowej zaś — jesteśmy silniejsi od Niemców. Nie puste przechwałki dyktują nam te słowa, ale sumienie i wnikliwe badanie historii odczytanych walek, jaka się między tymi dwiema potęgami toczy.

Duch germański straszny jest i nielitościwy, jeżeli sprzyja mu okoliczności i jeżeli powodzenie idzie jego śladem. Niepowodzenie zaś zalamuje jego odwagę. Podstępny i nieuczciwy — w otwartej walce nigdy się nie potrafił oprzeć niezłomnemu męstwu polskiemu.

Przeciwieństwo zaś duch polski. Niepowodzenia i klęski hartują go i im srożej doświadczony przez losy, tym nieustępliwszy i mężniejsi się staje. Historia nam świadczy.

Wiedzą o tym Niemcy. Mieliby przecież za sobą materialną potęgę — czy potrafili złamać lud choćby ugięciem niespożytego ducha Ślązaków, Poznańczyków, Pomorzan?

Duch nieśmiertelnego chłopca poznańskiego Wojciecha Drzymały odpowiada za nich wszystkich: — n i g d y ! Nie zamykamy oczu na swoje wady. Jak każdy naród i my je też posiadamy.

Ale zarazem i tą niezwykłą, przesiąkniętą zaletą, że w chwili niebezpieczeństwa na bok odlatują wszelkie dotychczasowe swary i tam, gdzie zdumiony wróg spodziewał się napotkania słabego muru — wyrasta ledność i niezłomny mur polskich — i broni w mocnych od młota i plugiawicach trzymanych.

Panie kanclerzu Hitlerze! Czy też zdołał Ci twoi agenci, co polski chłop,

polski robotnik, polski inteligent mówi na temat walki z Niemcami?

Karny jest naród niemiecki, a obrotny dr. Goebbels — mistrz propagandy — nie szczędzi wysiłków, by wbić swym rodakom do głowy, że Niemcy są rasą panującą i nie im się nie oprze.

Niech sobie wmyślają, co chcą, i niech do historii upajają się samouwielbieniem. Historia uczy, czym się kończyły okresy buty niemieckiej.

My, Polacy, nie potrzebujemy, by nam dzień i noc do uszu kładziono o potrzebie patriotyzmu, honoru narodowego i niezłomności w walce.

Bo to tkwi tak głęboko w nas samych, tak silnie jest związane z istotą polskości — że nie potrzeba nam sztucznych podnień.

Ba! Tkwi to tak głęboko w nas samych, że często sami sobie dokładnie nie zdajemy sprawy z siły, która w nas istnieje. Często dopiero w chwil próby Ty — Polko i Ty — Polaku uświadamiasz sobie, jak potężne, jak niezłomne skarby tkwią w Twej duszy.

Trudy życia codziennego, codzienne kłopoty i zmartwienia przywiązują naszą myśl codzienną do rzeczy białych i prostych.

Ale niech zagrzmie potężny krok Historii, niech spróbuje ktokolwiek sięgnąć po nasze prawa — silną dostanie odprawę.

Jesteśmy narodem na dorobku. Nie należymy do rządu najbogatszych światła. Ale choć dopiero kładziemy zrybę pod gmach Polski przyszłości — bogatą i zasobną, przecież niech się nikomu nie zdaje, że będziemy się bać w wojnie zaryzykować utratę dotychczasowego dorobku.

A choćby Niemcy na głowie stawiali, by zatrzymać spadek rozrodzoności swego narodu — przecież nie nie zdoła zatrzymać tryumfalnej wymowy cyfr, którą sami Niemcy uczeni na podstawie niemieckich statystyk podają.

Oto, że gdy w 1930 r. Niemcy stanowili 30% ludności Europy w stosunku do 24,4% narodów romańskich i 45,6% Słowian, to już w 1960 r. stosunek ten wzrośnie na niekorzyść Niemiec: do 27% Germanów na 22% ludów romańskich i 50% Słowian! (Dr. Burdörfer „Aufbau und Bewegung der Bevölkerung”).

Do Słowiańszczyzny, z Polską na czele — należy przyszłość. Ryk Germanów nie zdoła zmienić tej prawdy, tak samo jak nie zdoła zagłuszyć drugiej prawdy: że cokolwiek przyniesie nieznane jutro — zostanie Polskę zbroją i gotową.

Na wszystko! er. er.

## Gen. Sikorski o nowej sytuacji w Europie.

### Polska odeprze zbrojnie każdy atak na swoją niezawisłość!

Czechy będą w razie wojny kulą u nogi Niemiec.

W związku z ostatnimi wydarzeniami w Europie środkowej, gen. Sikorski ogłosił w katowickiej „Polonii” interesujący i znamienity artykuł, omawiający sytuację Polski po akcji niemieckiej na terenie Czecho-Słowacji. Poniżej podajemy obszernie streszczenie tego artykułu.

Na wstępie swych rozważań zaznacza gen. Sikorski, że aczkolwiek przewidywania jesteśmy do brutalnego spsobu postępowania III-ej Rzeszy, tym razem jednak poczynała niemieckie zaskoczyć nas znowu.

Posiadanie Czechosłowacji przez Niemcy zapewnia im niewątpliwie wyższą strategię w Europie centralnej i wschodniej.

Z tego punktu widzenia położenie wydawałoby się alarmującym, gdyż po sładanie przez Niemcy bastionu czeskiego wzmacnia materialnie i wojskowo pozycję Rzeszy, dając jej podstawę do dalszych podbojów i zabezpieczając w ten sposób jej flanki i tyły.

Posiadając Słowację, Niemcy sądzą, że będą mogli wyrzucić skuteczną naciśk na Węgry, które powinny im ulec. W ten sposób III Rzesza staje się coraz to groźniejsza dla Rumunii, której bogactwa w płodach rolnych i nafcie są bardzo potrzebne dla Niemców.

Z punktu widzenia materialnego uzbrojenia, pozostałe po 40 dywizjach czeskich m. in. 1000 czołgów i 1000 samolotów jak i ciężki przemysł czeski, kopalnie węgla, żelaza, ołowiu i srebra

## Prezydent Lebrun opuszcza Anglię.

LONDYN, 24. 3. — Wczoraj wieczorem zakończyła się trzydniowa wizyta Prezydenta Francji, który odwiedził Anglię na zaproszenie pary królewskiej. Dziś przedpołudniem prezydent Lebrun wraz z małżonką, min. Bonnetem i świtą opuszcza Londyn, udając się w drogę powrotną do Paryża.

Głównym wydarzeniem wczorajszych uroczystości było przyjęcie państwa Lebrun przez parlament angielski, najstarszy w Europie. U wejścia do historycznego Westminsteru powitali gości lord-kanclerz w imieniu Izby Lordów i przewodniczący Izby Gmin w imieniu posłów.

Po przybyciu orszaku do wielkiej Westminster Hall, gdzie lordowie zasiadli po prawej stronie a posłowie po lewej, lord-kanclerz wręczył prezydentowi Lebrunowi adreś holdowniczy, a przewodniczący Izby Gmin wygłosił przemówienie.

Marsz. Petain złożył gen. Franco listy uwierzytelniające.

Burgos, 24. 3. — Po przywróceniu komunikacji kolejowej między Burgos a San Sebastian marszałek Petain, ambasador Francji w Hiszpanii, złożył dziś listy uwierzytelniające gen. Franco.

## Rumunia pod kuratelą gospodarczą Niemiec!

Nowy niemiecko-rumuński traktat handlowy daje Rzeszy ogromne uprawnienia.

Bukareszt 24. 3. — Ogłoszono tu rządowy komunikat, donoszący o podpisaniu niemiecko-rumuńskiego traktatu handlowego, po dłuższych rokowaniach, które, jak stwierdza dosłownie komunikat, odbyły się w „atmosfera przyjaźni”.

Urzędowy komunikat donosi dalej, że traktat handlowy poprzedzony jest przedmową, która stwierdza, iż w Rumunii istnieją wielkie możliwości rozwoju gospodarki rolnej, leśnej i przemysłowej. Z tej przyczyny, Niemcy, na mocy traktatu, zobowiązują się dostarczyć Rumunii swego doświadczenia fachowego w uprawie ziemi i w racjonalnym prowadzeniu gospodarki leśnej. Jednocześnie Niemcy zobowiązują się dostarczyć Rumunii urządzeń technicznych w celu rozwoju przemysłu. Między innymi Niemcy dostarczą także Rumunii sprzętu wojennego dla armii, która — jak mówi przedmowa do traktatu, będzie zreorganizowana.

Plan rozwinięcia gospodarki rumuńskiej przy pomocy niemieckiego „doświadczania”, jak mówi komunikat, rozłożony jest na kilka lat.

Traktat wejdzie w życie w miesiąc po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, która to wymiana „powinna nastąpić jaknajprychle”, stwierdza komunikat. Traktat został zawarty na pięć lat z jednorocznym wypowiedzeniem.

Londyn, 24. 3. — Ogłoszone tu szczegółowo niemiecko-rumuńskiego traktatu handlowego wywołały zdumienie. Po stanowieniu traktatu oddają bowiem Rumunię pod gospodarczą kuratelę Rzeszy, Niemcy, pod pozorem rozbudowy rumuńskiego przemysłu, otrzymują prawdziwy monopol na dostarczanie maszyn, za które Rumunia będzie musiała płacić dostawą ropy i artykułów żywnościowych. Jednocześnie otwiera się drogę tysiącom „rzeczoznawców”, którzy będą niczym więcej jak awangardą niemieckiego imperializmu.

Państwa sojusznicy w trosce o pokój świata, dotychczas tolerowały akty gwałtu swego przeciwnika, oddając jednak na Zachodzie powzięto decyzję, aby przeciwstawić się tym, którzy nadużywają siły.

„Historia powojenna — pisze gen. Sikorski — jest skończona. Okres szantażowania wojną się zakończył.

Wszyscy zrozumieli, że nadeszła chwila, w której trzeba wybrać między życiem w nieoło i hańbie, a godnością obywatelską. Tak przedstawiała się już sytuacja w 1914 r.

Nadeszła chwila, gdy sama tylko prawda oddaje nam „kieszonkowe” sprawę pokoju, również i tym, którzy są ślepymi zwolennikami gwałtu. Życzymy sobie, aby ci ostatni zrozumieli w porę, że cały świat cywilizowany, jak 25 lat temu, zwrócił się przeciw każdemu, kto marzy o tym, aby mu narzucić prawo siły.

Nadeszła chwila, w której cały naród powinien całkowicie uświadomić sobie odpowiedzialność wobec przyrody.

Chwila w której trzeba będzie powziąć decyzję, zbliża się wreszcie i dla narodu polskiego. Od niego zależy, czy nowa karta, która odwraca się w jego historii, będzie ponura, czy też przeciwnie zapisze się na niej prawdomówność wielkości.”

Gen. Sikorski wyraża zdziwienie, że fakt ten nie zastanawia Mussoliniego, po czym pisze, że Niemcy przygotowują się do długotrwałej wojny, celem podboju świata.

— nie są uchronione od pewnych trudności wewnętrznych nie będą już narodowością jednolitym państwem.”

„Czas, jako naród słowiański, twardy wytrzymały, patriotyczny, nie zgodzi się nigdy dobrowolnie na jazmno germańskie; w razie wojny nie będą źródłem potęgi Rzeszy, ale raczej kulą u nogi, którą trzeba będzie za sobą ciągnąć.”

Z punktu widzenia międzynarodowego — zdaniem gen. Sikorskiego — III-cia Rzesza popchnęła wielki błąd polityczny i psychologiczny, który nie da się łatwo naprawić.

Pogwałciła ona bowiem zasady, których niepowagałca sama głosiła.

Hitler wkroczył na drogę, która ongi doprowadziła Wilhelma II do samotnej klęski.

Okupacja wojskowa Czech przyrównać można do pogwałcenia neutralności Belgii w 1914 r.

Niemcy kilkakrotnie już pogwałcili

## Chamberlain oświadczył w Izbie Posłów: Anglia przeciwstawi się wszelkimi siłami dążeniom Niemiec do przewagi w Europie i terroryzowaniu mniejszych narodów.

Londyn, 24. 3. Premier Chamberlain w odpowiedzi na zapytanie posła Attlee co do zamiarów rządu złożyć bardzo ważne oświadczenie w sprawie polityki zagranicznej Anglii.

Premier oświadczył, że ostatnie wydarzenia w środkowej Europie wysuwają zagadnienie uzyskania pewności, czy państwo niemieckie dąży do przewagi nad Europą, a może także w innych częściach świata. Jeśli dążenia takie istnieją, Anglia będzie obowiązana oświadczyć jasno, że stawi opór tym dążeniom, razem z innymi państwami, broniącymi wolności.

Wielka Brytania uznaje prawa Niemiec i innych państw do gospodarczego współzawodnictwa i rozwoju wywozu. W tym celu rząd angielski już nawet postanowił przeprowadzić szeroko pomyślane rokowania handlowe. Brutalne wydarzenia ostatnich dni spowodowały przerwanie tych rokowań, przynajmniej na razie.

Wielka Brytania nie zamierza

tworzyć ideologicznego bloku państw przeciw tym, którzy mają inną formę rządów. Anglia nie może się jednak zgodzić na to, by do życia międzynarodowego wprowadzono procedurę wywierania na-

ciśku, popieranego groźbami wojennymi, w celu pozbawienia wolności mniejszych narodów. Takim dążeniem Anglia przeciwstawia się wszelkimi siłami.

ską z 17-go grudnia.

Mówiąc o stosunkach łączących Włochy z innymi narodami, podkreślił naturalnie ścisłe stosunki, łączące o Rzym — Berlin, rozszerzoną przez układ antykominternowski na Węgry i Mandżukuo. Następnie wskazał na umowy zawarte z Anglią i przywrócenie przyjaznych stosunków po nieporozumieniach genewskich oraz na przyjazne stosunki z Albanią, Jugosławią, Polską i Szwajcarią.

Król włoski, mówiąc o zdobyciu Abisynii, oświadczył, że fakt ten wykazał odwagę i wartość żołnierza włoskiego. Wspomniał następnie o udziale legionów włoskich w wojnie domowej w Hiszpanii i zaznaczył, że Hiszpania i Włochy nie mają między sobą przeciwnych interesów. Mogą przeto współpracować z sobą w najszerszej mierze.

Pod adresem Francji król powiedział, że rząd włoski wyszczególnił w nocie urzędowej z 17-go grudnia zagadnienia, które dzieli w tej chwili obydwie kraje. Wynika z tego, że Włochy spodziewają się odpowiedzi na notę wlo-

## Słowacy w niewoli.

### Załogi i fortyfikacje niemieckie w Słowacji

Berlin, 24. 3. — Ogłoszono tu statut prawny Słowacji, podpisany przez przedstawicieli Rzeszy i Słowacji. Na mocy statutu, Rzesza niemiecka obejmuje opiekę nad bezpieczeństwem granic Słowacji. W tym celu armia niemiecka ma prawo budować urządzenia wojenne w strefach przygranicznych, głównie w górach, odgraniczających Słowację od Moraw. Prace nad budową umocnień i urządzeń wojskowych

będą odbywały się pod wyłączną kontrolą Rzeszy i na podstawie ustaw obowiązujących w Rzeszy. Na terenie umocnień i urządzeń wojskowych będzie zawsze obowiązywało ustawodawstwo Rzeszy.

Armia słowacka będzie ściśle współpracowała z armią niemiecką. Polityka zagraniczna Słowacji będzie ściśle dostosowana do polityki zagranicznej Niemiec.

### Zatarg graniczny między Słowacją a Węgrami

Słowacja miała wezwać Niemców na pomoc przeciw Węgom, które zajęły ziemie między Słowacją a Rosją.

Bratysława, 24. 3. — Władze słowackie oskarżają wojska węgierskie, że wtargnęły do Słowacji od strony Rusi na głębokość 15-tu km.

Budapeszt, 24. 3. — Rząd węgierski zaprzecza, jakoby oddziały węgierskie wtargnęły do Słowacji. Są jednak nieporozumienia, z powodu nie wyznaczonych jeszcze ostatecznie granicy między Rusią a Słowacją.

Białogrod, 24. 3. — W związku z zatargiem granicznym między Słowacją a Węgrami, donoszą, że rząd słowacki wezwał na pomoc wojska niemieckie w celu wyparcia Węgrów z ziem, zajętych w ostatnich dniach. Potwierdzenia tej wiadomości brak.

Opinia publiczna w Polsce stwierdza, że utrata Kłajpedy przez Litwę jest także ciosem dla Polski.

Warszawa, 24. 3. — Prasa polska omawia obszernie ciós, jaki dotknął Litwę i stwierdza, że utrata Kłajpedy przez Litwę jest także ciosem dla Polski. Polska nie miała żadnych w tej sprawie prawnych zobowiązań. Jednakże droga wodna Niemna, płynąca przez ziemie polskie, prowadziła do Kłajpedy, która wskutek tego, jako port, miała wielkie znaczenie również dla Polski.

Przed zmianą rządu w Polsce?

WARSZAWA, 24. 3. — Obiegają tu upórzywie pogłoski, że w najbliższym czasie nastąpi zmiana rządu, ze względu na ostatnie wydarzenia międzynarodowe. Wymienia się gen. broni Sosnkowskiego jako przyszłego premiera.

Warszawa, 24. 3. — Cała prasa niezależna występuje bardzo stanowczo przeciw akcji Niemiec, dążących do okrajenia Polski. Podpada, że zależne od rządu agencje zamieszczają ostatnio coraz częściej nieprzychylnie dla Niemiec wiadomości.

Białogrod. — Rząd ogłosił amnestię. Główny ten uważa się jako jeden z kroków rządu ku pojednaniu się z Chorwatami.

SZANGHAJ. — W prowincjach Kiangsi i Hopen Chińczyk stawiają zwycięski opór Japończykom. W wielu wypadkach interjetywa walk przeszła w ręce Chińczyków.

WASZYNGTON. — Senat uchwalił projekt ustawy o natychmiastowym wydaleniu wszystkich cudzoziemców głoszących koniencjonalizm zmiany formy rządu w Stanach Zjednoczonych.

WASZYNGTON. — Parlament wezwał rząd do przeprowadzenia śledztwa w sprawie działalności cudzoziemskich organizacji fałszywych w Ameryce.

Hitler w Kłajpedzie.

Berlin, 24. 3. — Wczoraj w południe przybył na pokładzie statku wojennego kanclerz Hitler. Po zejściu na ląd Hitler udał się do miasta, gdzie został powitany przez przewodniczącego dyrektoriatu, Neumanna. Kanclerz wygłosił z balkonu teatru przemówienie, oświadczone m. in., że ludność Kłajpedy, zapomniana przez dawną republikę, wraca do Wielkiej Niemcy.

Kłajpeda, 24. 3. — Urzę — wo donoszą, że miasto Kłajpeda będzie zamienione na miasto forteczne.

„Odpowiedzią na głęboki przewrót, jaki w naszym sąsiedztwie się dokonał, musi być zrealizowanie najszerzej pojętego zjednoczenia narodowego, które znalazłoby wyraz w odpowiednim składzie rządu i reprezentacji narodowej. Nie ma takiej trudności politycznej, czy personalnej, tak mocno zakorzenionej uprzedzenia, których by w obliczu historycznej odpowiedzialności, jaka ciąży zarówno na tych, w których ręku spoczywają rządy państwem, jak i tych, którzy od nich są od tyłu lat odsunięci, nie można rozumnie i z korzyścią dla Sprawy rozwiązać.”

„Według stopnia umiejętności, czy niezdolności rozwiązania tego zagadnienia wszystkich nas kiedyś osądzi historia!”

Karol Popiel,  
przywódca Str. Pracy w artykule:  
„Musimy się pogodzić”

# Wiadomości z Polski

## 40 mln. zł. wydano więcej na wojsko z powodu niespokojnej sytuacji w Europie.

Dochody budżetowe państwa w okresie pierwszych 11-tu miesięcy 1938-39 osiągnęły 2.218.738 tys. zł., wobec 2.110.811 tys. zł. w tym samym okresie roku budżetowego 1937-38, wzrosły więc o 107 mln. 927 tys. zł.

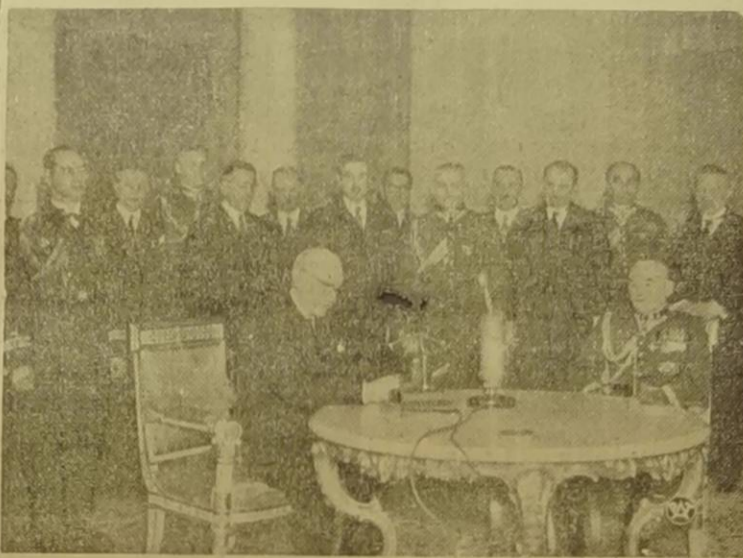
Wydatki w okresie od 1 kwietnia 1938 do 28 lutego b. r. wynosiły 2.218.414 tys. zł., gdy w 11-tu miesiącach roku budżetowego 1937-38 dokładnie 2.095.462 tys. zł., co oznacza wzrost o 122 mln. 952 tys. zł.

Budżet za 11 miesięcy 1938-39 zamyka się małą nadwyżką dochodów w kwocie 324 tys. zł., gdy nadwyżka w odpowiednim okresie po-

przedniego roku budżetowego wynosiła się cyfrą 15 mln. 349 tys. zł. Mimo wielkiego wzrostu dochodów nadwyżka uległa obniżeniu z powodu wzrostu wydatków, spowodowanych głównie niespokojną od blisko roku sytuacją w Europie oraz zajęciem Śląska Zaolzańskiego. Wydatki na wojsko wyniosły w okresie 11 miesięcy 746 mln. wobec 705 mln. zł., na administrację wewnętrzną 201 wobec 195 mln., a na opiekę społeczną 60 mln. wobec 39 mln. zł.

W porównaniu z innymi państwami wzrost wydatków Polski jest bardzo mały.

### Przemówienie Prezydenta R.P. do narodu.



Na zdjęciu p. Prezydent R.P. podczas wygłaszania przemówienia do mikrofonu w dn. 19 marca, rocznicę imienin ś.p. marsz. Piłsudskiego. Obok siedzi marsz. Śmigły-Bydź, a w głębi stoją członkowie rządu z premierem, gen. Siklarskim w środku.

### General Gajda.

Nowy „führer” faszyzmu czeskiego gen. Gajda ma burzliwą i urozmaiconą karierę polityczną.

Odegrał pewną rolę podczas marszu legionów czeskich poprzez Rosję na wschód, ku Syberii. Po czym przeszedł na służbę do admirała Kołczaka, wo-



Gen. Gajda.

dza Rosji „Białej” w r. 1919; dowodził armią t. zw. syberyjską. Nie wykonywał rozkazów kwatery głównej; planował zamach stanu przeciw Kołczakowi. Usunięto go wreszcie. Zemścił się podczas tragicznego odwrotu wojsk „białych”, uczestnicząc w wydaniu Kołca-

### Postęp techniki.

#### Podróż prezydenta Lebruna wyświetlano w kinie z pomocą telewizji.

London. — W jednym z kin londyńskich wyświetlano sceny z przyjazdu p. Prezydenta Francji Lebruna do Anglii, w tej samej chwili, gdy p. Prezydent dotknął stopą ziemi angielskiej. W Drużce i na dworcu Wiktorii w Londynie ustawione były bowiem aparaty telewizyjne, które fotografowały sceny powitania dostojnego gościa w obu miastach i natychmiast przekazywały z pomocą telewizji na ekran jednego z kin przy ulicy Oxford Street w Londynie.

W kinie było pełno publiczności, która na widok gości francuskich, powstała z miejsc i oklaskiwała żywo wszystkie sceny powitania.

ka powstańcom sybirskim (t. zw. Centrum polityczne).

Kołczaka rozstrzelali później już bolszewicy, a Gajda powrócił szczęśliwie do Pragi. Na razie zajmował się spekulacjami finansowymi. Po kilku latach zaczął organizować czeski ruch faszystowski, zresztą bez powodzenia. Nawiał kontakty z „mocarstwami obcymi”. Oskarżono go o zdradę stanu i zdemoralizowano.

Teraz wypłynął znów na widownię w roli „führera” z ramienia zaborców niemieckich.

## Czy marsz. Goering przygotowuje grunt dla przyszłego cesarstwa niemieckiego?

Książę Eitel-Fryderyk, wnuk h. cesarza Wilhelma II, przebywający w Londynie, będzie przyszłym cesarzem?

Londyn. — W pewnych kręgach politycznych angielskich, interesujących się żywo wewnętrznymi stosunkami w Niemczech, krąży wysoce interesujące pogłoski, dotyczące przyszłego następcy kanclerza Hitlera.

Koła te powołują się na pewne wskazówki, pochodzące od adiutanta Fuehrera, kpt. Wiedemanna, obecnego konsula niemieckiego w San Francisco. Wiedemann należy do tych nielicznych zaufanych osób, przed którymi Hitler nie ma tajemnic.

Stąd też wydaje się zupełnie możliwą okoliczność, że z czasem obowiązki odpowiedzialnego kanclerza Rzeszy przejmie na swe szerokie barki marszałek Goering.

Bardzo możliwym jest również i to, że właśnie nie kto inny, jak

### Goering, wprowadzi znów w Niemczech ustrój monarchiczny,

gdy tylko obejmie najwyższą władzę w Trzeciej Rzeszy. Ustrój ten wzorowałby się na ustroju faszystowskim Italii, gdzie dyktatura Mussoliniego jest najlepszą ochroną monarchii.

Goering jest jedną z tych osobistości w partii narodowo-socjalistycznej, które „trzymają ściśle stosunki z dawną szlachtą i magnatami niemieckimi. Jego zamiłowaniem do wykultury, wystawności, przepychu — znalazłoby niewątpliwie wdzięczny teren w odbudowanej monarchii niemieckiej.

Któż byłby przyszłym cesarzem Wielkich Niemiec?

Według wszelkiego prawdopodobieństwa wybór Goeringa padłby na wnuka h. cesarza Wilhelma II,

#### 28-letniego księcia Eitela - Fryderyka pruskiego,

który jest siostrzeńcem króla Jerzego V. angielskiego. Jest to męczyszyna wysokiego wzrostu, sportowiec i miłośnik narciarstwa.

Obecnie książę przebywa w Londynie, pracując jako urzędnik pewnej niemieckiej fabryki wyrobów chemicznych. Należy do międzynarodowego

### Niemcy „opiekują” się Czechami...

Praga. — Z polecenia władz niemieckich w Olomuńcu przemianowany został tam plac Masaryka na plac Adolfa Hitlera, a plac Wilsona na plac Goeringa. W Bernie przemianowano plac Wolności na plac Adolfa Hitlera.

klubu sportowego i jest tam dość popularnym. Dawniej Eitel-Fryderyk był urzędnikiem banku

Schroedera w Londynie i obecnie jego w tym banku była nawet w swoim czasie przedmiotem interpelacji poselskiej w Izbie Gmin.

Z odpowiedzi na tę interpelację wynikało, że książę pracował w banku bezinteresownie, nie pobierając żadnego wynagrodzenia, aby tylko... nauczyć się języka angielskiego i poznać bankowość.

Rzecz prosta, że wyjaśnienia te należały przyjąć z dużym krytycyzmem. Odbudowanie monarchii niemieckiej, ze wspaniałym dworem berlińskim



Goering, jak go się widzi raz tylko do roku. Feldmarszałek, który lubuje się w barwnych mundurach, w rocznicę nieudanego zamachu z r. 1923 w Monachium pokazuje się w brunatnej koszuli szturmowca.

którego korzenie sięgają głęboko w psychikę niemieckich kół wojskowych, zredukowały do minimum dotychczasowe wpływy ministra propagandy dr. Goebbelsa. A wiadomo, że

między Goebbelsem, a Goeringiem nigdy nie było wielkiej serdeczności

w osobistych stosunkach, mimo, że dla jednej sprawy i dla wspólnego Fuehrera pracują...

Stąd też „utrącenie” ostatecznych wpływów Goebbelsa byłoby bardzo na rękę jego przeciwnikowi Goeringowi. Nietylko jednak Goebbels utraciłby wpływy w Niemczech cesarskich, są bowiem inni jeszcze gorliwi dziś i głośni agitatorzy, wywodzący się z ludu, których niewątpliwie starałby się zrzęcznie pozbyć przyszły „wódz”, dążący wyraźnie i wytrwale do określonego celu.

Niedaleka przyszłość pokaże, ile w tych przewidywaniach jest słuszności.

(—)

### Małżeństwa dzieci w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork. — Administracja szkół nowojorskich opublikowała ostatnio sprawozdanie, na podstawie którego dowiadujemy się, że małżeństwa zawierane między starszymi dziećmi nie należą w Nowym Jorku do wielkiej rzadkości. Istnieje prawo na przykład, że uczniowie, którzy wstąpił w związki małżeńskie, powinni być wydani ze szkoły. Na tej podstawie w r. 1938 opuściło szkoły 112 dziewcząt. Żadna z uczennic tych nie przekroczyła 16 roku życia, najmłodsza zaś z nich liczyła za ledwie 12 wiosen.

Poza tym 332 dziewczyny i 2 chłopców zawarło związki małżeńskie zaraz po ukończeniu 16 lat.

(...)

### Wzrost obiegu pieniężnego.

Ogólny obieg pieniężny w Polsce na dzień 28 lutego b. r. wynosił 1.800 mln. zł., gdy na 28 lutego ub. r. 1.438 mln. zł. Obieg pieniężny podniósł się przeto o 362 mln. zł., przy tym obieg biletów Banku Polskiego wzrósł z 1.015,9 mln. do 1.354,1 mln. zł., czyli o 338,2 mln. zł., a bilonu srebrnego i innego z 422,1 do 445,9 mln. zł., t. j. o 23,8 mln. zł.

### Katastrofa — której nie było.

W wydaniu wczorajszym podaliśmy za prasą polską wiadomość o strasznej katastrofie we wsi Borsuki na Wołyniu, gdzie miało utonąć 42 dzieci. Jak donoszą urzędowno, wiadomość nie odpowiada prawdzie i katastrofa nie miała miejsca.

### Pp. Bagliński i Kiernik muszą uzyskać pozwolenie władz niemieckich.

Warszawa. — Tutejsze koła polityczne komentują wiadomość, podaną przez prasę, o zgłoszeniu się w poselstwie polskim w Pradze b. posłów Kiernika i Baglińskiego, nadmienając, że sam fakt zgłoszenia nie oznacza jeszcze natychmiastowego ich przyjazdu do kraju. Przyjazd ten bowiem w tej chwili jest zależny również od zezwolenia niemieckich władz wojskowych, które wyjeżdżającym udziela właściwego zezwolenia na wyjazd z Czech i Moraw.

### 99 kobiet-advokatek w stolicy.

W r. 1923 na liście stołecznej palestry figurowała tylko jedna kobieta. Obecnie na terenie apelacji warszawskiej praktykuje 99 kobiet. Lata następcie przyniosła bez wątpienia wzrost udziału kobiet w palestrze.

### Wykrycie gniazda dezertersów Niemców pod Bydgoszczą.

Bydgoszcz. — W wyniku wielkiej obławy, przeprowadzonej pod Bydgoszczą, policja aresztowała 28 obywateli polskich, narodowości niemieckiej, którzy usiłowali zbiec do Niemiec, celem uchylenia się od służby wojskowej w armii polskiej.

Punktem zbornym była wioska Myślęcinek.

### Wybory gromadzkie w Wielkopolsce.

Poznań. — Agencja Kabel dokonała obliczenia wyników wyborów do Rad gromadzkich na terenie Wielkopolski — na podstawie zestawień z poszczególnych powiatów podanych przez „Zielony Sztandar”, organ Stronnictwa Ludowego.

Według tego obliczenia ludowcy otrzymali ogółem 6912 mandatów, robotnicy (głównie Str. Pracy i ZZZP) 2626 mandatów, Str. Narodowe — 1052 i inni (OZN, Niemcy, bezpartyjni) — 1741 mandatów. Ponadto zesta-

wienie wymienia osobno 42 mandaty niemieckie w pow. znińskim.

### Tajemnicza choroba.

Brześć. — We wsi Oleszkowice (pow. brzeski), u dzieci w wieku szkolnym stwierdzono nieznaną na razie chorobę zapalenia opon mózgowych. Dotychczas zmarło 5 dzieci, zaś dwoje w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

### Tragiczny wypadek na strzelnicy.

Gorlice. — W czasie próbnego strzelania do zawodów strzeleckich na strzelnicy małokalibrowej w Gliniku Mariampolskim, inż. Węgrzyn, postrzelił przypadkowo z broni małokalibrowej z odległości 50 m. przed tarca, członka oddziału Zw. Strzeleckiego, J. Dąbrowskiego, liczącego lat 28. Ranny zmarł niebawem.

## WIADOMOŚCI KRÓTKIE Z CAŁEJ POLSKI

Warszawa. — Sejmowa komisja rolna, przyjęła projekt ustawy o częściowych karach długów rolniczych, zaciągniętych przed 1 lipca 1932 r. Projekt ustawy objęto są małymi i średnimi gospodarstwami. W myśl ustawy, zawieszono się płatność kapitału długów rolniczych rozstrzygniętych i nierozstrzygniętych na raty, do czasu, aż przeciętna cena żyta w ciągu 6 miesięcy wyniesie niemniej, jak 20 zł.

Łódź. — Przed kilku tygodniami a kontakto czeskiego rozgłośni Ródzkiej Polskiego Ra dia podjęto za sfalszowanym czekiem 17 tys. zł. Wczęte dochodowe ustaliło, że kradzieży czeki, podrobienia podpisu oraz pojęcia sumy dopuścił się główny radiotechnik rozgłośni Ródzkiej Wojciech Klimontowicz, który został aresztowany.

Gdynia. — Od trzech dni na całym wybrzeżu prawie bez przerwy pada śnieg. Zaspasy na drogach podgdyńskich — zwłaszcza w południowej części pow. morskiego — poważnie utrudniają komunikację kolejową.

Krotoszyn. — W Biadkach u rolnika Małmura zjawili się funkcjonariusze straży granicznej po jego 2 synów, którzy podjeżdżali byli o przemyt 21-letni Antoni Małmura usiłował zbiec, a gdy mimo ostrzeżenia eskortującego go strażnika nie stanął, strażnik dał strzał, raniąc ciężko uciekiniera. Przewieziony do szpitala, Małmura zmarł. — Zmarły skazany został ostatnio na rok więzienia za ciężki uraz cielesny, zadany robotnikowi Cegle z Gorzypa.

Cieszyn. — Podczas prac w kamieniołomach fabryki cementu w Golezowcu został przygnieciony kamieniem upadającym z wysokości 7 metrów robotnik Jan Sztwiertnia, który poniósł śmierć na miejscu. Drugi robotnik Paweł Kamieniorz doznał cięższych obrażeń nog i rąk.

Borysław. — Rzeźnię się pod motorówką i poniósł śmierć urzędnik wyd. skarb. w Borysławiu śp. Tomasz Schabliński.

Kolomyja. — W Tymuczuku Iwan Beldyk robotnik miynarski chcąc skrócić sobie drogę usiłował przejść rzekę Prut pokrytą cienką powłoką lodową. Łódź zahamał się i Beldyk utonął.

Wilno. — Zamieszkały we wsi Kornulany gm. turgielskiej na Wileńszczyźnie 18-letni Edmund Kostunowicz biegł za uciekającym koniem, który przestraszył się samolotu, a gdy dopędził konia, upadł na ziemię i nagle zakończył życie. Przed wypadkiem denat był zupełnie zdrowy.

## Obludna gra przywódców słowackich wobec Polski.

Krakowski „Głos Narodu” donosi:

Korespondentowi „Głosu Narodu” udało się zdobyć garść ciekawych informacji, które odsłaniają kulisy powstania „niepodległej” Słowaczyny i demaskują metody operetkowych „mędzów stanu” tego kraju.

W dn. 10. III. przybyła do Warszawy delegacja rządu słowackiego (jeszcze autonomicznego) i przedstawicielowi Polski oświadczyła, że — Słowacja zrywa z Pragą, tworzy „niepodległe państwo”, a do Polski zwraca się z prośbą o zaopiekowanie się nim, i dostarczenie mu finansowej i wojskowej pomocy; robiła nawet daleko idące nadzieje co do związku Słowaczyny z Polską. Na skutek tego p. min. Beck w dn. 11. III. na komisji spraw zagr. Senatu tak przyjaźnie potraktował dążenie Słowaków do wolności.

W dn. 12. III. przyszła do Warszawy wiadomość, że inna delegacja słowacka bawi w Berlinie i z tą samą prośbą, co do Polski, zwraca

się do Hitlera. Wiadomość o tym w Warszawie wywarła przynębiają-



Jeden ze zdrajców! Kierownictwo słowackiej „gwardii Hlinki” obył po Karolu Sidorze widocznym na zdjęciu p. Mungacz, zaprzędany Niemcom. W czasie przesilenia zbiegli do Wiednia, gdzie przy pomocy radia niemieckiego groził Sidorowi. ce wrazenie... Słowacy prowadzili obludną grę.

— Oh! La pauvre, c'est tres ennuyant!

— Parfaitement... et surtout odmawiać wielkiemu marszałkowi dworu!...

— Więc książę Frioulu?!

— Mais, oui! Pani Moszyńska niedowierzająco skinęła głową.

— Jaka szkoda!... Za pierwszą fanfarą poszła druga... Pary zaczęły się ustawiać w dwa szeregi, miejsca dookoła sali pustoszały.

Pan Anastazy z goryczą spoglądał, jak Murat stanął przy Lubimirskiej, książę Borghese przy Lubieńskiej, Bassano wódł Krasieńską, Davoust niezgrabnie kroczył około Gutakowskiej, Talleyrand asystował Sobolewskiej, książę Józef Radziwiłłównie — jak nawet szlachciankom dostały się bądź rodowe imiona, bądź generalskie szlify, bądź suto haftowane, a buljona-

mi zdobne mundury. Kapela zagrała trzecią fanfarę. Napoleon poruszył się ociężale i wyciągnął rękę ku pani Aleksandrowej Potockiej.

Panu Anastazemu w oczach po ciemniało.

— Potoccy się „lansują” — zauważyła na domiar księżna.

— Anetka z cesarzem! — zaznaczyła z boku pani Moszyńska.

— Ach — widzę przecież — widzę! — Wcale dzisiaj nie wygląda.

— Jeżeli ta suknia pomysłu Jouberta, to zaczyna się „dyzgustować”.

— Lecz z kim cesarz ma vis-avis? — W tym tłumie... pewno, jak wypadnie... bo... Księżna nie zdążyła dokończyć zdania, gdy naraz przed panią Walewską stanął Duroc.

Szambelanowa zmięszała się, księżna, pan Anastazy i pani Moszyńska skupili się prawie dookoła pani Walewskiej.

— Przyszedłem upomnieć się o przyrzeczone mi drugie miejsce! Szambelanowa wstała. Duroc podał jej ramię i powiodł ku środkowi sali, w miejscu, gdzie dookoła cesarza, za wskazówkami pana de Perigord zatrzymywali się co najprzedniejsze pary, najwyższe tytuły i rangi.

— Trudno mi wypowiedzieć — mówił tymczasem Duroc, prowadząc panią Walewską — jak dalece czuję się zadowolonym, że mi da nęm jest zastąpić porucznika...

— Zal mi go było szczyrze...

— Sam sobie winien!...

— Nie rozumiem, panie marszałku?!

— Zapętała szambelanowa, uderzona dziwnym odcieniem głosu księcia Frioulu.

Duroc uśmiechnął się nieznacznie.

— Służba ordynansowa przy sztabie cesarskim nie ma względów!...

— Lecz teraz czasowo kroki wojenne są zawieszono?

— Kto wie!... Najjaśniejszy pan poniósł właśnie porażkę... zdwoić trzeba siły, aby bodaj częściowo odnieść zwycięstwo...

— Czy być może? — Tak, pan szambelanowo, i to w powrotnej drodze z pod Pultuska!...

— Pani marszałku, napróżno bym się siliła sprostać jego dowcipowi!...

— Pani nie wierz w Dalilę? — Tak — lecz boleję nad upadkiem Samsona! — A jednak, cóż piękniejszego nad widok siły, mocy, potęgi — chyłającej się przed wcieleniem piękna... Szambelanowa nic nie odpowiedziała — całą jej bowiem uwagę

chłonęło otoczenie, w którym się znalazła... o kilka kroków przed nią stał cesarz.

Pani Walewska nie mogła opowiadać niepokoju i ozwała się do Duroca:

— Pani marszałku, z którą parą naprzeciw tańczymy?

— Pani ma wątpliwości? — Nie wiem! — Czy pani sądzi, że pozwolono by tańczyć komu innemu z panią! Za pozwoleniem. Mistrz ceremonji pan de Segur... daje znak!... Pani będzie laskawa nieco w lewo...

— Ależ tu cesarz tańczy! — Właśnie mamy z nim vis-avis!...

Rozległy się dźwięki kontredansu...

Napoleon z pania Aleksandrą Potocką wysunął się ociężale naprzeciw Duroca i pani Walewskiej.

Szambelanowa ledwie odróżnić mogła taktów muzyki, myliła się w figurach, nie słyszała wytwornej konwersacji, którą zabawiał ją wielki marszałek dworu, nie widziała pełnych zdumienia spojrzeń, sianych ku niej przez sąsiednie pary.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WACŁAW GAŚSIOROWSKI  
**PANI WALEWSKA**  
POWIEŚC HISTORYCZNA  
Z EPOKI NAPOLEONSKIEJ

42) (Ciąg dalszy).  
— Pani kawalerze! doprawdy... do korpusu marszałka Mortier? — Na Śląsk!  
— Żałuję szczyrze pana...  
— Dzięki za laskawe słowa!... Wspomnij pani bodaj dzisiaj tylko...  
— Ziąb... wichura!  
— Służba, pani szambelanowo! A jak teraz okrutna... — marzyłem przed chwilą o innej!  
Porucznik skłonił się, pani Walewska ze współczuciem podała mu swoją maleńką rączkę, Bertrand złożył na niej pełen szacunku pocałunek, zadzwonił ostrogami i podał jej ku wyjściu.  
Księżna uśmiechnęła się z zadowoleniem, pan Anastazy stuknął znów rączkę tabakierką, pani Walewska zadumała się.



**Z wierszy Czytelników.**

**Zjednoczeni Słowianie przeciw Krzyżactwu.**

(W odpowiedzi Piotrowi Maluchowi)

Słuzanie, Bracie i Rodaku,  
Słowian w świecie, jakby maku,  
Tylko wśród nas brak jedności  
Zrozumienia i miłości.

Lecz mówiąc szczerym językiem,  
Gdy Słowianstwo stanie siękiem,  
To nie straszne będą chmury,  
Z pierś naszych — będą mury!

Będą mury i pancernie,  
Siła nasza w Bogu, w wierze,  
Gdy oręż chwyci, kto żyje,  
To Krzyżactwo zlamie szyję.

Walczyliśmy z Krzyżakami,  
Bóg był z nami, będzie z nami,  
Niemcy idą dziś ich szlakiem  
Krzyż łamany jest ich znakiem.

Cóż znaczy ich Krzyż łamany,  
Wszak z obłody Krzyżak znamy,  
Nadymy znak krzyża,  
Wpieć się kleska dla nich zblida.

Krzyż łamany — znak to nowy,  
Niczem dla nich są umowy,  
Na Niemców sposób jedyny:  
Odrzucić im czyn — na czyn!

Jedną rzecz dla nich niemila  
Gdy ich się zlamie siła,  
Środków będą niezawodne:  
Słowianstwo zbrojne i zgodne!

Mały z dużym, duży z małym  
Złączą siły swe z zapalem,  
Pójdzie w bój naród z narodem  
Zgodnie za Polską przawodem!

Franciszek BERETA,  
St. Etienne (Loire)

**Echa Dnia**

★Co roku obchodzimy rocznice różnych wydarzeń naszej historii. Obchodzimy więc rocznicę Konstytucji 3 maja, Powstania Listopadowego, Powstania styczniowego, rocznicę 11 listopada, rocznicę zwycięstwa pod Warszawą, rocznicę Powstań Śląskich i Wielkopolskiego itd.

Obchodzimy także rocznicę zgonu wielkich mężów historii polskiej, walczących o wolność.

Być może, że niejednokrotnie w tym i owym Polaku rodzi się pytanie: dlaczego stale obchodzimy rocznice tych samych wydarzeń?

Nigdy lepszej odpowiedzi na takie pytanie dać nie można jak właśnie w takich takich, jakie przeżywamy obecnie!

Dziś narody stają przed wielkimi zagadnieniami. Przyszły bowiem chwile, w których decydują się, czy dany naród utrzyma wolność. Trzeba wybierać: albo walczyć... albo poddać się.

I oto w pieczołowitym pielęgnowaniu przez Polaków wspomnień z naszej historii, w obchodzeniu rocznic walk o wolność wykazujemy, jaki będzie wybór Polaków w chwili decydującej. Ostatnie 150 lat historii naszej mówi bowiem, że Polacy nigdy nie poddali się przemocy. Co pewien czas chwytali za broń, aby zrzucić jarzmo!

Jest tragedią narodu czeskiego, że w okresie swojej niewoli nie miał momentów bohaterskich. Czesi, dzielny i zaradny naród, skupili całe swoje wysiłki dookoła materialnej niezależności. W groźnych momentach zaczęli więc liczyć, kalkulować. W decydującej chwili trzeba jednak zapamiętać o tym, ile ma się karabinów a ile ich ma wróg. Trzeba walczyć bez względu na przewagę wroga. Dzielnych 300 Greków, którzy pod Termopilami stawili czoło przewadze perskiej, powinno być przykładem.

Dlatego tak wielkie posiada znaczenie obchodzenie przez Polaków rocznic walk o wolność. Rok rocznicę przypominają nam, że tam, gdzie w grę wchodzi wolność, nie ma układów! Jest tylko walka, w której nie broń, lecz duch decyduje!

Zawołanie powstańców z 1831 r.: do broni! — któremu Wyspiański dał tak wspaniałą oprawę w swojej „Nocy listopadowej” — dla Polaków zawsze będzie posiadało tę samą moc magiczną, gdy rozchodzi się o wolność.

**Mocna pozeja złotego**

Uchwalone ostatnio zmiany Statutu Banku Polskiego w kierunku upoważnienia do takowej emisji fiducyjnej, nie pociągnęły za sobą, zgodnie z naszymi przewidywaniami, żadnych zmian w sytuacji dewizy polskiej na rynkach światowych.

Świadczą o tym ostatnie notowania złotego na giełdach w Nowym Jorku, Londynie, Zurichu i t. p.

Kurs dewizy złotej w Paryżu wynosi obecnie 717 fr. za 100 i utrzymuje się na tym poziomie do dzisiejszego dnia.

Oficjalny ten kurs obowiązujący przy obrotach na rachunkach złotych serii Z i dwualtów „czwartej” T.

Natomiast kurs banknotów złotych waha się między 525 do 570.

(13 st.) Bank Polska Kasa Opieki

**Z wizyty Prezydenta Francji w Londynie.**



Powyżej zamieszczamy dwa zdjęcia z pobytu Prezydenta Francji, p. Lebrun, w Londynie, stolicy Anglii. Z lewej: Orszak królewski na ulicach Londynu, pośród szpalery wojsk. W karocy dworskiej jadą król Jerzy i Prezydent Lebrun. — Z prawej: Z przyjęcia Prezydenta przez lorda-mayora Londynu, który siedzi w środku (pod skrzyżowanymi mieczami), mając po bokach pana i panią Lebrun. Widoczne na ścianach tace, tak jak nastawa na stole, są ze szczerzego złota.

**Z procesu Weidmanna.**

**„Finansista” szajki także nie sobie nie myślał...**

Na środowym posiedzeniu trybunału w Wersalu przesłuchiwano oskarżonego Jana Blanca, który — jak wiadomo — był czymś w rodzaju kapitalisty w szajce z „La Voultze”, finansując przez długi czas montowaną przez Weidmanna i Milliona „afere”. Blanc pomógł Weidmannowi w dostaniu się do Francji, wynajął willę „La Voultze” i na urządzenie „Instytutu piękności” dał 17 tys. fr.

Podczas poprzednich rozpraw Blanc udawał, jakby wszystko nie go nie obchodziło. Ze znużoną miną przysyłał swemu znajomemu swoich eks-wspólników. Na ostatniej rozprawie ożywił się jednak, gdy na niego przyszła kolej. Blanc, syn zamożnych rodziców, otrzymywał od nich po 3 tys. fr. miesięcznie „kieszonkowego”. Z Weidmannem zapoznał się w więzieniu w Frankfurcie, gdzie odbywał karę wraz z Millionem za nielegalny handel dewizami w Niemczech. Wyostał się z więzienia, gdy rodzina zapłaciła 100 tys. fr. grzywny.

Przesłuchany w sprawie zbrodni Weidmanna mówi, że owszem coś słyszał, lecz nie zwracał na pogłoski uwagi. Gazet, rozpisyjących się o mordostwach i zaginięciach nie czytał, ponieważ „akurat w tym czasie rodzice się przeprowadzili”...

Nie wstruszyło go to także, gdy dowiedział się, że Million używał nazwiska „Pradier”, pod którym zwabił zamordowanego następcę Leblonda. Na pytanie przewodniczącego, czy go to nie poruszyło, odpowiada z flegmą: — „Dla czegożby mnie to poruszyło?”

Rozprawa wykazała, że Blanc nie jest znów taki niewinny w całej sprawie, jak to początkowo sądzono.

W końcu zeznawali psychiatrzy, którzy uznali, że oskarżeni są odpowiedzialni za swoje czyny.

**Nie miała baba kłopotu.**



Kupić więc sobie proszę, Miał jakąś inną drobnotkę, Która nam radość przynosi.

Baba chce w jedną, a świnia W przeciwną znow stronę krocyć. Baba do świni przymilnie, A świnia się na nią boczy.

Więc baba krzyczy na świnie, Czerwona od irytacji... Nie lepiej to, kupię, babo, Miał świni, raz „Ilustrację”...

„Ilustrację Polską” nabyć można u pp. Roznoszcili i w Administracji „Narodowca”.

**Wakacje wielkanocne w szkołach.**

Ministerstwo oświaty ogłasza, że wakacje wielkanocne w szkołach rozpoczyna się dnia 1. kwietnia, w sobotę i potrwają do dnia 17 kwietnia, w poniedziałek. Uczniowie umieszczeni w internatach, powinni przybyć do szkół już w niedzielę, dnia 16. kwietnia.

**Wyrok na przewodców syndykatu, za strejk w zakładach Renault.**

Sąd karny w Paryżu ogłosił ostatnio wyrok skazujący 19 przewodców syndykalnych za ogłoszenie strejku na dzień 30. listopada w zakładach Renault. Wyrok przewiduje kary więzienia od 8 dni do 2 miesięcy i kary pieniężne Skazani ponadto powinni za płacę wspólnie tytułem odszkodowania firmie Renault kwotę 10.000 franców.

**Ciężkie położenie robotników rolnych, posiadaczy rocznych kart identyczności.**

Od jednego z Czytelników otrzymaliśmy następujący list: Szanowny Panie Redaktorze! Niech mi Pan poradzi co nam robić w mojej sprawie, która jest następująca: Przyjechałem na kontrakt w maju w zeszłym roku. Dostałem kartę identyczności ważną tylko na rok. W maju mi się karta kończy. Na dwa dni przed ukończeniem kontraktu, Patron już mi powiedział, że mnie więcej nie potrzebuje i, że mam kontrakt odrzucić do końca. Teraz nie mam świadectwa, na odnowienie karty. Pieniądzy na podróż do Polski też nie mam, bo wszystko, co mi zostało z miesięcznego zarobku, musiałem posłać do Polski rodzinie, która też przecież musi żyć. Co mam robić? Chciałbym jeszcze we Francji pozostać. Pracę bym dostał, ale jak nie będę miał karty identyczności to pewnie będę musiał wyjechać...

Podobnych listów otrzymaliśmy już kilka. Okazuje się, że w okresie kiedy robotnikom kontraktowym wystawiano karty identyczności tylko na okres jednego roku, wielu z nich ma karty ważne na okres krótszy od kilku dni aniżeli powinien trwać kontrakt roczny.

Położenie tych robotników jest w wielu wypadkach rozpacziwe. Pragnęliby oni sobie zmienić pracę u innego gospodarza, lub uzyskać od dotychczasowego gospodarza nieco lepsze warunki. Nie mogą tego jednak uczynić z powodu braku karty! Nie mogą żądać tych samych zarobków, jakie mają robotnicy francuscy, ponieważ gospodarze grożą im, że nie wystawią świadectwa na odnowienie karty identyczności.

Robotnikowi polskiemu pozostaje wtedy tylko jedno: albo zgodzić się na gorsze warunki, proponowane przez gospodarza, albo wyjechać do Polski. W wielu wypadkach, jak wynika z wyżej wymienionego listu niejednen robotnik niema nawet za co wyjechać.

**3 lotników utonęło w pobliżu Cherburga.**

W pobliżu Cherburga, podczas ćwiczeń lotniczych, jeden z samolotów wpadł do morza. Trzech lotników-oficerów zginęło w katastrofie.

**SPORT.**

**OL. Lilleis w półfinale o puchar Francji.**

Rozgrywka między Nancy a OL Lilleis o wejście do półfinału w turnieju o puchar Francji przyniosła zwycięstwo drużynie z Lille, która pokonała Nancy w stosunku 4:1.

**O mistrzostwo pierwszej Ligi.**

O mistrzostwo piłkarskie odbył się wczoraj w pierwszej lidze tylko jeden mecz między Metzem a Lens. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 1:1. Lens prowadziło w pierwszej połowie 1:0. Tabela nie ulegnie żadnym zmianom.

ne trudności. Niejednokrotnie znalazłby się gospodarz, któryby chętnie zatrudnił robotnika po ukończeniu kontraktu pracy, lecz zainteresowany robotnik niema karty. Natomiast gospodarz, u którego robotnik pracuje na kontrakcie, nie chce wystawić świadectwa na odnowienie karty identyczności, które to świadectwo trzeba już wystawić co najmniej miesiąc przed ukończeniem kontraktu pracy, gdyż świadectwo musi być zatwierdzone przez departamentalne biuro pracy. Co tedy ma robić biedny robotnik?

System jednorocznych kart uznawany nawet sam minister pracy za niekorzystny w stosunku do robotników polskich i w grudniu wydał zarządzenie, by karty wystawiano na okres dłuższy aniżeli na rok. Obecnie system ten się stosuje.

Jest jednak poważna liczba robotników rolnych, którzy mają karty ważne na rok, wydane jeszcze przed rozporządzeniem ministerialnym. Położenie tych robotników jest nad wyraz trudne i zdarzyć się mogą wypadki, że karta identyczności z ważnością na rok może pomóc gospodarzowi do wywierania moralnego teroru wobec robotnika.

Apelujemy przeto do placówek polskich, by wskazały komu należy na ten niepokojący stan rzeczy. — Wierzymy, że skoro tylko odnośne wydziały w ministerstwie pracy będą poinformowane o przykrościach, na jakie napotyka robotnicy polscy z powodu kart, system dotychczasowy natychmiast ulegnie zmianie. Robotnicy posiadający karty ważne na rok, będą mieli wówczas pewne ułatwienie przy odnawianiu karty.

**Ważne dla b. członków knapszaftu, którzy przybyli z Westfalii drogą przez Polskę.**

Otrzymałmy co następuje:

Konsulat Generalny R. P. w Lille komunikuje, że na skutek pertraktacji prowadzonych między Polską a Niemcami powstała obecnie pewna możliwość przywrócenia wygasłych uprawnień wobec niemieckiego pensyjnego ubezpieczenia górniczego (knapschaftowego) dla tych górników polskich, którzy wyjechali z Niemiec (do Francji, Belgii, Holandii), nie bezpośrednio, ale którzy z Niemiec wyjechali najpierw do Polski, a dopiero z Polski przyjechali na obszar jednego z tych państw.

Przywrócenie mogą być wygasłe uprawnienia nawet wtedy, jeżeli ubezpieczeni starali się dotychczas o przywrócenie praw na podstawie artykułu 38 umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniu społecznym, a starania ich zostały odmownie załatwione z tym uzasadnieniem, że uprawnienia ich wygasły nie w Polsce, ale w kraju trzecim.

Jeżeli umarli już górnik, a pozostały po nim wdowa lub sieroty do 15-tu lat, to wdowa i sieroty także obecnie mogą się starać o przywrócenie praw do renty, jeżeli zmarły ubezpieczony wyjechał (do Francji, Belgii, Holan-

**Przykładna młodzież CO PISAŁ polska.**

W ostatnim numerze miesięcznika „Les Amis de la Pologne”, znajdujemy następujące dwie notatki:

**Reims:** — Jedna z ucznie szkoły Primaire Superieure, Helena Kohutek, której nazwisko zdradza pochodzenie polskie, utworzyła między swoimi koleżankami koło „Przyjaciół Polski” i wygłosiła przemówienie o Polsce przed dyrektorką szkoły, profesorami i swoimi koleżankami.

**Bethune:** — W Collège Saint Vaast młody Józef Ziolo wziął się z zapalem do stworzenia koła „Przyjaciół Polski”. Z miejsca zgromadził 20 zwolenników, którzy wszyscy czytają nasze wydawnictwa i noszą odznakę naszego stowarzyszenia.

Ziolo utworzył także bibliotekę francusko-polską, a jeden z jego profesorów zgodził się na oddanie swego pokoju na tymczasową czytelnia.

Koło postanowiło gromadzić się regularnie celem referowania o Polsce, przy pomocy filmów.

Dwa te przykłady przytaczamy z prawdziwą przyjemnością. Świadczą one bowiem, że nasza młodzież w francuskich szkołach średnich docenia wielką rolę, jaką może odegrać w szerzeniu znajomości spraw polskich wśród swych współkolegów. Pamiętajmy bowiem, że z młodych Francuzów i Francuzek wyrosną w przyszłości obywatele, decydujący o kraju. Posiadając już od młodości znajomość spraw polskich będą zawsze przekonaniymi przyjaciółmi Polski i Polaków.

Poza tym treść notatek potwierdza, że pozytywne działanie naszej młodzieży spotyka się z sympatią i poparciem profesorów francuskich.

Niech inne młode Polki i młodzi Polacy w szkołach naśladową pannę Kohutek i p. Ziolo.

**Notowania walut zagranicznych w Paryżu.**

**Paryż, 24. 3.** — Notowania walut zagranicznych na giełdzie paryskiej przy zamknięciu giełdy przedstawiały się w dniu wczorajszym, jak następuje:

Funt szterling	176.83
Dolar	37.75
Belga	6.35

**Złoty polski.** — Banki sprzedawały wczoraj banknoty złotowe po następujących cenach: Banknoty 500-złotowe po cenie 525 franków za 100 złotych, banknoty 100 złotowe po cenie 560 fr. za 100 złotych, banknoty 50-złotowe po 565 franków za jednego złotego, banknoty 20 złotowe po 570 franków za 1 złotego.

Przy przekazach pocztowych i rozrachunkach międzynarodowych placeno za 100 złotych 717 franków.

**„Narodowiec” przed 25 laty?**

25. marca 1914 r. „My chcemy naprzód iść! — Tak tytułował „Narodowiec” swój artykuł wstępny, w którym wyzywa do spotęgowania miłości Ojczyzny w myśl słów Mickiewicza: — „Ja kocham cały naród!... [Objąłem w ramiona Wszystkie przeszłe i przyszłe pokolenia].”

Echa Moabitu. — Policja pruska aresztowała w Berlinie p. Cęcińskiego, który dzieci polskie z Moabitu przygotowywał w języku ojczystym do pierwszej Komunii św. Po przesłuchaniu policja zwolniła działacza polskiego.

W Ulsterze trwa istny stan wojenny. Niektórzy oficerowie oświadczyli, że nie będą walczyć przeciw powstańcom z Ulsteru, gdyż doszło do walki z Irlandczykami. W Londynie wzmożono strażę przed pałacem.

W Paryżu doszło do manifestacji na placu Concorde, gdzie studenci demonstrowali przeciw min. Caillaux.

**Odpowiedzi Redakcji.**

**Sprawa ubezpieczeń posługaczki.**

J. K. Bergeron. — Posługaczka, czyli osoba, która nazywa się we Francji „femme de menage” powinna należeć do ubezpieczeń społecznych. Składki jednak nie potrąca pracodawca, lecz zainteresowana sama przysyła je do departamentalnej kasy ubezpieczeń.

Pracodawca posługaczki ze swej strony opłaca do kasy tylko te części składki, która na niego przypada. Karta identyczności jest potrzebna. Pracodawca powinien wystawić odpowiednie świadectwo w celu wystawienia karty identyczności posługaczki. Świadectwo od pracodawcy powinno być zatwierdzone w departamentalnym biurze pośrednictwa pracy w Nevers. — (885).

**Banknoty złotowe.**

A. N. Bonneville. — Do banku, o którym Pani pisze można się udać z całym zaufaniem. Bank załatwi sprawę tak jak Pani sobie będzie życzyła. Wyjazd osobisty zbędny. Wszystko można załatwić listownie. — (887).

**Jakie papiery potrzeba do wyrobienia karty.**

Raj Sebastian. — Prawdopodobnie chodzi o zmianę karty identyczności. Otóż Pańska karta była ważna na trzy lata, wystarczy świadectwo od pracodawcy Lzw. „certificat d'embauchage”, którego formularze znajdują się w merostwie. Świadectwo to wystarcza zatwierdzone tylko w merostwie. Jeśli jednak karta była ważna na okres krótszy niż trzy lata, wówczas świadectwo musi być zatwierdzone w departamentalnym biurze pośrednictwa pracy. Po tym należy wystarać się o papier stemplowy i pięć fotografii i z tym wszystkim udać się do merostwa. — (888).

**Podatek 2 procentowy.**

Stanisław K. Basie. — Pan jako zarabiający 840 franków miesięcznie i posiadający rodzinę nie powinien płacić podatku 2 procentowego. W sprawie pomyłki w karcie udać się do merostwa z paszportem, i pokazać urzędnikowi na dowód że jest Pan żonaty i poprosić o sprostowanie pomyłki. — (889).

**Zakład żywnościowy.**

Józef Hluba. — O jaki zakład żywnościowy Panu chodzi? Z listu nie możemy wywnioskować. Gdyby chodziło o polskie towary i kasze polskie, napisad do związku kupców Polskich w Lens 24 rue de la Gare (P. de C.) zyczone broszury nabydzie Pan w Księgarni Gebelnera i Wolfa 123 Bd. Germain Paris. — (890).

**Wyjazd do Polski a karta identyczności.**

Kapa Michał. — Będzie Pan mógł jechać do Polski z recepiem. W merostwie powiedzie, by karte zatrzymano w razie, gdyby ona nadeszła podczas Pańskiej nieobecności. Adresy biur podróży znajdują się wśród ogłoszeń w „Narodowcu”. — (891).

**Sprawa pracy dla dziewczyny mieszkającej u bratowej.**

J. S. Verma. — Niech pracodawca, który ma zamiar dzierżewić zatrudnić wykonał jej kontrakt pracy na czernym formularzu. Formularz ten, można uzyskać w merostwie. Następnie kontrakt po zatwierdzeniu przez merostwo, należy przesać do departamentalnego biura pośrednictwa pracy. Skoro kontrakt będzie zatwierdzony, dziewczynę otrzyma karte rezerwującą jej na pracę zarobkową. Gdyby ktoś chciał się sprawą poratygować i załatwić osobiście w biurze departamentalnym, sprawę możaby załatwić w przeciągu trzech dni. — (892).

**Służba wojskowa naturalizowanego.**

J. J. — Jeśli naturalizowany odbył służbę wojskową aktywną w swoim kraju, wówczas nie potrzebuje służyć we Francji gdyż od razu wpisany jest na listę rezerwistów. To samo dotyczy naturalizowanych, którzy odbyli służbę w Legii Cudzoziemskiej. Księgarnia wojskowa, którą założył Pan do aktów w wnioskem o naturalizację posłuży władzom za dowód. Będzie Pan stawał przed komisją wojskową, która stwierdzi Pańską zdolność do służby wojskowej, po czym będzie Pan wcielony do rezerwy.

**Dezert.**

Czytelnik z Lefors. — Dezertier jeśli przebywa dłużej czas zagranicą i nie chce wrócić do kraju, by odpowiedzieć przed władzami za swoją czyn może zostać pobawiony obywatelstwa. To samo dotyczy zagayıpania pod numerem 2. W każdym razie rademy napisać do konsulatu i sprawę wyjaśnić. — (894).

**DOŚĆ!**

Nie pozwólcie chorobie zaważować Waszego domu, gdyż glisty są naszym wrogiem. Proszek

**Poudre du Dr. Fernand** oto wróg glist i przyjaciół dzieci, które dają mu pierwszeństwo przed każdym innym. Kuracja tym proszkiem trwa tylko dzień i kosztuje 5 fr. 20 u Waszego aptekarza i w Laboratoire Degruillier w Auchel (P. de C.).

**Manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej w Paryżu, z okazji pobytu generała Sikorskiego.**

Warszawa. — Z okazji pobytu w Paryżu gen. Władysława Sikorskiego „Syndicat de la France Extérieure” urządził w salonach „Cercle Republican” przyjęcie na cześć gościa polskiego o charakterze prywatnym, lecz bardzo serdecznym.

W przyjęciu wzięli udział wybitni przedstawiciele francuskiego świata wojskowego i naukowego, m. in. gen. Gouraud, liczni szefowie francuskich misji wojskowych w Warszawie, z gen. Henrys na czele byli posłowie francuscy w Polsce tudzież szeregi wysokich osobistości z kół parlamentarnych.

Przewodniczący Syndykatu gu-

bernator generaln. de la Brosse, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podkreślił zasługi gen. Sikorskiego, jako żołnierza i męża stanu, jego popularność we Francji i jego rozgłos jako autora cennych dzieł z zakresu techniki wojskowej.

Ze szczególnym pietyzmem gubernator de la Brosse mówił o armii polskiej i jej twórcy sp. Marszałku Piłsudskim. Po stwierdzeniu niezniszczalności węzłów wielowiekowej przyjaźni łączącej Francję z Polską, mówca „akcentował toastem na cześć gości: polskiego i za pomysłność wielkiego 35-millionowego narodu polskiego sprzymierzono-

z Francją, dodając, że ma przed sobą żołnierza, wobec czego nie żąda od niego odpowiedzi.

Jak donoszą, gen. Sikorski oddaje się z zapalem studiom z zakresu prac fachowych i wyjeżdża często na prowincję francuską celem odowiedzenia ważnych centrów wojskowych.

**ZŁOTE POLSKIE**

i wszelkie inne waluty, kupujecie tylko w Banku, a pewni będziecie, iż otrzymanie te w na honorznie i w tym samym czasie. Po zakupieniu w naszym banku, wyrażenie się, tuż przed no polsku BANQUE M. ROY 31, Rue de Lille, LENS (P. de C.) Na życzenie wywika złoty do Polski.

# Wiadomości miejscowe z różnych stron

## PARYŻ i okręg paryski

### Kupecy i Rzemieślnicy polscy zbrali już 12 tysięcy franków na F. O. N.

W ub. wtorek w Domu Polskim odbyło się zbranie miesięczne Okr. II. Związku Kupców i Rzemieślników Polskich, któremu przewodniczył prezes p. Drzewiński. Na zbranie przybył zastępca Rady Handlowego Ambasady R. P. w Paryżu p. radca Mroźkiewicz i p. Zwoliński kierownik Wydziału Handlowego w Konsulacie Gen. R. P. w Paryżu.

Omówiono szereg ważnych spraw organizacyjnych, a m. in. p. Drzewiński zreferował sprawę zawodową i sprawę delegacji, która ma się udać do Ministerstwa dla przedłożenia memoriału Kupców i Rzemieślników Polskich. Poza tym poruszono udział delegacji Okr. II. na walnym zjeździe Związku Kupców i Rzemieślników. Zbiórka na Fundusz Obrony Narodowej rozpoczęta przez Okr. II. dała dotychczas około 12.000 fr.

Suma zbrana stanowi połowę potrzebnej sumy na zakup przez Kupców i Rzemieślników polskich z Paryża, dwóch uzbrojonych motocykli dla armii polskiej.

Spodziewać się należy, że pozostała suma zostanie zbrana w najbliższym czasie.

Delegacja kupców i rzemieślników polskich z Paryża dla wręczenia motocykli armii polskiej wyjedzie do kraju w drugiej połowie maja.

### Włamanie do biur syndykatu w Nantes.

Nantes. — Do biur syndykatu mieszczących się przy rue Arsene Leloup, włamali się nieznani sprawcy. Kasiarze rozpruli kasę ogniową zabierając 19.450 franków.

### Kurs Akcji Katolickiej K.S.M.P.Z. w Amiens.

W dniach od 13-go do 15-go bm. odbył się w Amiens Kurs Akcji Katolickiej dla K.S. M.P.Z. z północnej Francji. Na kurs przybyło 30 duchen oraz w zastępstwie prezesi Związku Róż p. Witkowski, prezeska okręgu p. Szalewska.

Wykłady przeprowadził ks. dr. Mąciór z Warszawy. Na zakończenie kursu przybył: Rektor Misyj Polskiej ks. dr. Cegielka, dyrektor Wydziału / K.S.M.P.Z. ks. L. Piłkowski oraz ks. Gryga.

Do urzędzenia kursu przyczyniła się w znacznej mierze pomoc finansowa grupy przemysłowców polskich z północnej Francji, co trzeba specjalnie podkreślić.

Podobny kurs dla młodzieży męskiej odbył się również w Amiens przed miesiącem.

Sprawozdanie z ostatniego kursu uścisłimy w jednym z najbliższych numerów.

### JUVISY (S. et O.)

(K) (Włamanie). — W nocy nieznani sprawcy włamali się do kawiarni p. Andre Lucas, któremu skradli 600 fr. w gotówce oraz pewną ilość paczek tytoniu i papierosów, znaczków pocztowych razem na sumę 4.000 fr.

### CHIVY LES ETOUVELLES (Aisne).

(K) (Tragiczna śmierć dziewczynki). — Pani Haubart zająca była praniem bielizny na podwórzu. Obok bawiła się 5-letnia jej córeczka Maria Teresa. Naraz dziewczynka wpadła do kotła z wrzącą wodą. Małeństwo odniosło śmiertelne poparzenia i kilka godzin później po wypadku zmarło, wśród strasznych męczarni.

### MONDEVILLE (Calvados).

(K) (Pamięć „gwiazdki harcerskiej”). — Rodzice, których dzieci uczestniczyły w gwiazdce harcerskiej, znajdują w „Ilustracji Polskiej” nr. 209 fotografie swoich pociech. „Ilustracja Polska” nabyć można u Roznosiciela lub w Administracji „Narodowca”.

### ARGENTEUIL.

(Na F. O. N.) — W dniu 19 bm. na miesięcznym zbraniu Stow. Róż i b. Woj. zbrano na F.O.N. sumę 183 fr.

Na powyższą sumę złożyli niżej wymienieni:

- Tomczak 50 fr., Oikowski, Majewski, Piotrowski po 10 fr., Zlajor, Piłkowsk, Januski, Szesczyk, Szczepanek, Świtalski, Kuczyński, Maciąg, Tomala, Szpak po 5 fr., Czajka, Klasiński, Ziemięcki, Baszyński po 4 fr., Lesiak, Kamiński, Sikiński, Kardyś, Malek po 3 fr., Mazurek, Szkielb po 2,50 fr., Staszak, Kądziński, Biela, Szczepanowski, Jaskólski, Bielik, Ben, Zlajor i Korbiński po 2 franki.

### SEDAN (Ardennes).

— Oddział Zw. Strzel. Im. Jana Kilińskiego — podaje do ogólnej wiadomości, że obchodzi 4-ty roczni założenia Oddziału Z. S. w Sedan, w dniu 26 marca br. w sal. patrolu w Torcy. Początek o godzinie 19.30. Będzie odegrany teatr „Rysia w Kryniczy” i „Nad Wisłą”. Dużo niespodzianek. Występ chóru i t. d. Program zostanie ogłoszony na sal. — Prosi się wszystkich Rodaków ze Sedanu i okolicy o liczne przybycie.

### Rozpowszechniajcie „Narodowca”

**KACIK RADIOWY**

- SOBOTA, 25 marca.**  
(Koerty symfoniczne)
- Godz.: — 14.30 Grenoble; — 17.45 Marseille; — 20.30 T. Eiffel; — 20.30 R. Paris; 20.45 Rennes; — 21.15 Luxembourg; — 22.30 R. Paris; — 22.37 P. Parisien.
- (Muzyka pokojowa).
- Godz.: — 9.40 R. Paris; — 15.30 R. Paris; 16.25 Lyon PTT; — 17.00 Radio-37; — 17.35 Strasbourg; — 18.00 Paris PTT; — 19.00 T. Eiffel; — 20.00 R. Paris.
- (Muzyka lekka).
- Godz.: — 19.05 R. Paris; — 19.05 Paris PTT; — 19.15 Radio 37; — 19.00 I-de-France; — 19.35 Paris PTT; — 19.00 R. Paris; 20.30 Paris PTT; — 21.16 R. Cite; — 22.15 R. Cite; — 23.00 R. Paris.

### Anemia po grypie.

Po grypie jesteście osłabieni i łatwo możecie się stać łupem wszelkich chorób. Skróćcie ten niebezpieczny okres i odzyskajcie szybko dosłowne zdrowie za pomocą kuracji Quintona! Quintona wzbudza apetyt, wzbogaca krew i podwyższa odporność organizmu. Zwycięża każdą depresję i kosztuje tylko 5 fr. 75 flakon. Do nabycia we wszystkich aptekach i w Phe Centrale w Lens.

### Wskaźnik cen w Pas de Calais.

Prefektura departamentu Pas de Calais ogłosiła wskaźnik cen za pierwszy kwartał. Wskaźnik ten wynosi 123 punkty, wobec 100 punktów w marcu 1930 roku.

### ARRAS.

(Napad). — P. Piotr Perkowski, właściciel szynku wracając późno wieczorem do domu został napadnięty przez kilku osobników, którzy powalili go na ziemię i zrabowali mu portfel, w którym znajdowało się jeszcze 50 fr. Poszkodowany złożył skargę w komisarzacie policji i kilka godzin później aresztowano niejakiego Brun, który przyznał się do udziału w napadzie na Polaka.

### HARNES.

(Pożar). — Przy drodze w dzielnicy „Grose Borne” spalili się ostatnio stóg z niewymłóconym zbożem. Szkody wyrządzone przez pożar obliczają na 2.000 franków. Zandarmi prowadzą dochodzenia w celu wykrycia sprawcy.

### QUINCAILLERIE C A P O N

Artykuły gospodarcze  
**PODARKI NA 1-SZĄ KOMUNIE**  
Artykuły szklane i fajansowe.  
Narzędzia ogrodnicze — Ogrodzenia.  
**HENIN-LIETARD, 5, Pl. J. Jaures**

### OIGNIES.

(Wielki wieczór teatralny). — Sympatyczne towarzystwo amatorskie „Wesoły Pomorzanin” przygotowało dla kolonii polskiej komp. Ostricourt nielada niespodziankę w postaci wielkiego wieczoru teatralnego, na którym wystawią piękną sztukę „Sznur Korali”. Role obsadzone są przez znanych amatorów i ulubieńców publiczności. Z tej przyczyny sędzić należy, że wszyscy rodacy wynagrodzą trud amatorów i wezmą liczy udział w tym wspaniałym przedstawieniu.

**BRUAY**  
i okolica

### BRUAY EN ARTOIS.

**Skating et Printania**  
Film, który bije wszelkie rekordy sukcesu  
TINO ROSSI w  
**„LUMIERES DE PARIS”**  
z Raymond Cordy, Conchita Montenegro, Félix Oudard i Carrette. — Jest to najbardziej dotychczasowy film Tino Rossi  
**„SA DERNIERE CARTE”**  
Pasjonujący dramat z Ricardo Cortez  
Gall Patrick i Akim Tamiroff

### BRUAY-en-ARTOIS.

**Młode małżeństwa!**  
Jeśli macie zamiar uzyskania pięknych zdjęć fotografii ślubnych, nie decydujcie się przed poprzednim obejrzeniem naszego okna wystawowego.

### Charles CORBY

45, rue St. Géry, VALENCIENNES  
Najnowocześniejsze prace. Najniższe ceny  
**BEZPŁATNE KONSULTACJE**  
codziennie od 9-tej do 20-tej.  
**PRACE GWARANTOWANE.**  
Assurances Sociales

### HAILICOURT.

**DANCING-CAMEO**  
3 wielkie filmy w jednym programie  
**„L'HEURE MYSTERIEUSE”**  
film policyjny.  
**„FIEVRE de CHEVAL”** — komedie.  
Diawło w filmie awanturycznym.  
**„L'INTREPIDE”**

### BEUVRY.

(Strasna śmierć). — Jedną z córek pp. Bailly urządziła sobie zabawę w kuchni w ten sposób, że uwiązła sznur do ucha naczynia z wodą gotującą się na piecu i skakała przez sznur, którym obracała druga córeczka pp. Bailly. W pewnej chwili dziecko ściągnęło kocioł z wrzątkiem na ziemię, przyczem została straszliwie poparzona ich mała siostrzyczka Noela. Dziecko przewieziono do szpitala, gdzie mimo starannej opieki lekarskiej zmarło.

### Uwaga! Uwaga!

**Ważne dla Polaków mieszkających w BETHUNE i okolicy.**  
Przedstawiciel Banku P. K. O. będzie udzielał informacji, porad i załatwiał wszelkie operacje pieniężne w niedzielę dn. 26 marca 1939 r. od godziny 9-jej do 12-jej w lokalu p. Kolanki — Faubourg d'Arras, 264 Béthune.

### BARLIN.

— W niedzielę, dnia 26-go marca o godzinie 8-tej wieczór w sal. p. Zurczaka, miejscowy Oddział T. U. R. urządził imprezę teatralną, którą wypełnił „Krew na pustyni”, utwór sceniczny w 3 aktach Oryńskiego. — Rzecz dzieje się podczas wojny abisyńskiej w roku 1935, oraz „Kul pro-quo”, komedia w 1 akcie Korzeniowskiego. — Zapraszamy uprzejmie całą Polonię z Barlin i okolicy.

### MARLES les MINES.

— Oddział Zw. Strzeleckiego odbędzie zbranie miesięczne w niedzielę, dnia 26-go marca o godzinie 2-jej po południu w świetlicy strzeleckiej przy rue Marsella, 52.

### Grzech rodzi grzech.

## Maćkowiak z Billy Montigny skazany na 8 lat więzienia za zabicie niewiernej kochanki

Przed sądem przysięgłych departamentu Pas de Calais rozegrał się o negadaj ostatni akt krwawego dramatu, którego widownią, było Billy Montigny. Oto kilka szczegółów tego ponurego zdarzenia, które spowodowało górnika Franciszka Maćkowiaka przed krótki sądowe.

Górnik Franciszek Maćkowiak liczący lat 36, ojciec trojga dzieci, z których najstarsze liczy 8 lat, został wdowcem. Po sześciu miesiącach samotnego życia spotkał się na jednej ze zabaw z niejaką Leokadią Wilczkową, z domu Kamińska, której mąż przeżywał od lat w zakładzie dla umysłowo chorych. Niewiasta, mimo że była matką dwojga dzieci, pocieszała się często w towarzystwie mężczyzny, to też do zbliżenia się między nią a Maćkowiakiem doszło łatwo. Wkrótce oboje zamieszkali pod wspólnym dachem. Z początku wszystko zdawało się układać pomyślnie, ale niewiasta nie myślała zaniechać swych dawnych znajomości dla Maćkowiaka i nadal prowadziła życie „własne i niezależne.” Z tej przyczyny wybuchły często kłótnie między kochankami, Maćkowiak był bowiem zazdrosny, niewiasta zaś pokpiwała z tego uczucia. Mimo to Maćkowiak nadal utrzymywał ten nielegalny związek.

Pewnego wieczoru, gdy Maćkowiak wrócił z pracy, Wilczkowa wepchnęła mu do ręki 6 franków.

— Idź, zabaw się też trochę w estaminiecie z kolegami, rzekła mu.

Maćkowiak usłuchał, ale powziął pewne podejrzenia. Słusznie zresztą wydało mu się dziwne, że kobieta wypędza go do kawiarni. Mimo to Maćkowiak poszedł do szynku i wypił coś niecoś. Spieszył się jednak z powrotem, gdyż zachowanie się Wilczkowej było dlań bardzo podejrzane.

Gdy wszedł w obejście domu zauważył czmychający przez ogród cienki mężczyzna. Znalazłszy się w mieszkaniu, stwierdził, że okno było otwarte. Gdy zapytał kochanki co to oznacza, otrzymał wykrętą, ale podobną do prawdy odpowiedź. Maćkowiak póżerany zazdrością nie dał za wygrana. Niczem detektyw, Maćkowiak schylił się i zaczął badać podłogę, by znaleźć jakiś niedopalek czy ślad. W końcu znalazł... resztki błota, strzępiętego z

męskiego obuwia. Ślad był wyraźny. — Kto tu był? zapytał groźnym głosem.

— Nikt, mój drogi.

Kobieta siliła się na spokój, by odwrócić uwagę Maćkowiaka. Mężczyzna popadł w coraz większy gniew, zasłepiony zazdrością. W pewnej chwili udał się po siekiere i uniesiony aż do braku przytomności zadał kobiecie kilka straszliwych ciosów. Wszystkie były śmiertelne. Po spędzeniu nocy przy zwłokach, rano oddał się w ręce władz.

Na rozprawie Maćkowiak przyznał się do winy i ze wszystkimi szczegółami przedstawił sędziom swój straszliwy czyn. Prezes sądu dla przedstawienia w należyty sposób niezbyt zdecydowanego charakteru oskarżonego, postawił mu pytania, na które padły odpowiedzi charakteryzujące najlepiej Maćkowiaka.

Prezes: — Gdy oskarżony dowiedział się, że przyjaciółka go zdradza, dlaczego nie wyrzucił jej za drzwi?

Oskarżony: — Nie miałem odwagi.

Prezes: — Oskarżony nie miał odwagi pozbyć się kochanki, ale miał odwagę ją zabić.

Oskarżony: — Nie panowałem nad sobą w krytycznej chwili, byłem jak oszalały.

Oto dwa pytania i dwie odpowiedzi stanowiące głębokie podłoże dramatu w Billy Montigny. Po wysłuchaniu oskarżonego sąd przesłuchał świadków. Kolejno przed krótkimi stawali wachmistrz zandarmerii, który prowadził śledztwo, pani Garnczarkowa, właścicielka kawiarni w Billy Montigny, Leon Luczak i panie Płochowa i Dzikowska. Zeznania tych świadków były drugocześnie dla zamordowanej. Wszyscy świadkowie oskarżali zamordowaną o niewłaściwy tryb życia.

Prokurator wygłosił bardzo surowe oskarżenie domagając się ciężkich robót dla Maćkowiaka. obrońcy dążyli do uzyskania możliwie jak najszerszej pojętych okoliczności łagodzących. W rezultacie Maćkowiak został skazany na 8 lat ciężkiego więzienia i 20 lat zakazu pobytu.

Najniebezpieczniejszymi w całej tej sprawie są dzieci zarówno Maćkowiaka jak i Wilczkowej.

**LENS**  
i okolica

### LENS.

(Zasilki). — Wypłata zasilków dla karmiących matek odbędzie się w piątek dnia 24 marca o godzinie 9-tej do południa i od 14 do 16-tej w biurze skarbowym przy ulicy Lille Nr. 7.

### LENS.

(Ważne dla członkiń i członków Kola Spiewu). — Spiewaczki i spiewaków z Kola Spiewu im. Jana Kiepury w Lens zawiadamiamy, iż najnowsza „Ilustracja Polska”, nr. 209 przynosi fotografię Kola. „Ilustracja Polska” jest do nabycia u Roznosiciela i w Administracji „Narodowca”.

### LENS, szyb 2.

— Zbranie miesięczne Tow. Polsko - Kat. św. Barbary odbędzie się w niedzielę, dnia 26-go marca o godzinie 11-tej rano w lokalu posiedzeń. Bardzo ważne sprawy.

### LENS, szyb 4-ty.

— Tow. św. Antoniego zawiadamia iż w przyszłą sobotę dnia 25-go marca o godzinie 5 do 7-mej odbędzie się spowiedź dla wszystkich członków Towarzystwa, a w niedzielę, dnia 26-go marca przystępują członkowie do wspólnej komunii św. na mszy o godzinie 10-tej rano.

### LENS, szyb 2.

— Kwartalne zbranie Sekcji Polskiej przy CGT. oraz Kasy Samopomocy odbędzie się w dzień 26-go marca o godzinie 10-tej rano w sal. p. Litcheauera place Sielongo.

### SALLAUMINES.

— Bractwo Kurkowe „Pewna Pustka” odbędzie miesięczne zbranie w niedzielę dnia 26-go marca o godzinie 10-tej rano w sal. p. Kubiaka. Ważne sprawy.

### SALLAUMINES.

— Komitet Tow. Mieszkowych odbędzie roczne zbranie walne w niedzielę, dnia 26-go marca o godzinie 15-tej w Domu Polskim.

### VENDIN le VIEIL.

— Sekcja Federacji Robotników Polskich odbędzie zbranie w niedzielę, dnia 25-go marca o godzinie 10-tej rano w sal. A'hambra Zapraszamy wszystkich członków starców wdowy i opiekunów nad sierotami. Ważne sprawy. Przybędzie referent z Centrali.

### VENDIN le VIEIL.

— Kolo Rzeźników b. Wojskowych — odbędzie zbranie miesięczne w niedzielę, dnia 26-go marca o godzinie 4-tej po południu w sal. p. Waszakowej.

### HULLUCH.

— Tow. Gimn. „Sokol” odbędzie zbranie miesięczne w niedzielę, dnia 26-go marca o godzinie 2-jej po południu w lokalu p. Offra. Zbrania miesięczne odbywać się będą po 23 kazdego niedzieli miesiąca.

### WINGY.

— Tow. św. Barbary odbędzie zbranie w niedzielę, dnia 26-go marca o godzinie 5-tej po południu w sal. kopalnianej.

Na ostatnim zbraniu został wybrany patron Tow. ka. proboszcz Gajdzik.

WSCHODNIA FRANCJA

Babcia 55 wnuków i 59 prawnuków.

Knutang. — W tych dniach obchodziła tutaj 93-cie swoje urodziny wdowa Anna Maria Ledrich.

Zdjęcia z terenu Wschodniej Francji w „Ilustracji Polskiej”.

Najnowszy numer „Ilustracji Polskiej” 209, zawiera 2 zdjęcia z terenu Wschodniej Francji.

„Ilustracja Polska” jest do nabycia u Roznosiciela i w Administracji „Narodowca”.

Własną furmanką został śmiertelnie najechnany.

Druelingen. — Ofiarą nieszczerliwego wypadku padł onegdaj 74-letni Antoni Hoffert.

Motoceyklista ciężko ranny w wypadku.

St. Marie-aux-Chenes. — Motoceyklista Józef Meroto z St. Privat-la-Montagne bawił onegdaj z wizytą u swoich kolegów w St. Marie-aux-Chenes.

Z walnego zjazdu Alzackiego Okręgu Towarzystw Męskich.

Dnia 5 marca br. odbył się walny zjazd Okręgu Towarzystw Męskich w Alzacji, na sali p. Neumericka w Pulversheim.

Walny Zjazd Polskiego Klubu Motoceyklowego Wschodniej Francji.

W niedzielę, dnia 26 marca 1939 r. odbędzie się Walny Zjazd P. K. M. Wschodniej Francji o godz. 14-tej w Domu Polskim przy 14, rue Clemenceau w Nilvange.

W niedzielę, dnia 26 marca 1939 r. odbędzie się Walny Zjazd P. K. M. Wschodniej Francji o godz. 14-tej w Domu Polskim przy 14, rue Clemenceau w Nilvange.

Do strzelców obwodu Longwy.

Zawodnicy marszu wszystkich oddziałów Obwodu Longwy! Zawody treningowe marszu „Szlakiem I Kadrowki” już się rozpoczęły 19. 3. b. r.

WITTEHEIM - THEODORE.

W sobotę, dnia 25. marca o godz. 4. po południu na sal. p. Pastuska odbędzie się zebranie Kola Staw. Rez. i b. Wojsk. Obojętne wszystkich członków jest pożądanym.

STE MARIE AUX-CHENES.

Dnia 16. III. b. r. odbyło się w Ste Marie-aux-Chenes zebranie organizacyjnej Komisji Wschodniej Francji.

W niedzielę, dnia 26. III. 1939 r. odbędzie się w Ste Marie-aux-Chenes walny zjazd organizacyjnej Komisji Wschodniej Francji.

HERICOURT.

W niedzielę, dnia 26. III. 1939 r. odbędzie się w Hericourtu walny zjazd organizacyjnej Komisji Wschodniej Francji.

HERICOURT.

W niedzielę, dnia 26. III. 1939 r. odbędzie się w Hericourtu walny zjazd organizacyjnej Komisji Wschodniej Francji.

ŚRODKOWA FRANCJA

6-lecie Oddziału Zw. Pracy Obyw. Kobiet w Montluçon.

W niedzielę, dnia 19-go b. m. miejscowy Oddział Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet uroczystie święcił 6-lecie swego istnienia.

Obieczna sala p. Schmidta, choć położona na przedmieściu, pomieścić nie mogła licznie przybyłych Rodaków.

Piękny, słoneczny dzień, szczerze i mile poparcie imprezy przez inne organizacje miejscowe oraz okazaną łączność z siostrzanym Oddziałem Związku z Commentry.

W czasie przerwy przedświątecznej Panie z Oddziału zajęły się rozprzedaniem znaczka na Fundusz Obrony Narodowej.

Na zakończenie rozlosowano loterię fantową, po czym członkinie miejscowego Oddziału podejmowały herbatką przybyłych gości.

LA RICAMARIE.

— (Przedstawienie teatralne). — Tow. Wzajemnej Pomocy w La Ricamarie w dniu 26 marca b. r. o godzinie 8-tej po południu urządziła na sali polskiej w Montceli wielkie przedstawienie teatralne.

Wszyscy wiecie dobrze o tym, że Towarzystwo Wzajemnej Pomocy jest jedną z najbardziej użytecznych organizacji na wychodźstwie.

Program: 1) O godzinie 2-giej po południu otwarcie sali; 2) O godzinie 3-ciej (punktualnie) otwarcie wieczornicy przez prezesa Towarzystwa Wza. jennej Pomocy.

LA CHANA.

— (Zebranie Tow. św. Barbary). — Tow. św. Barbary z La Chana odbędzie miesięczne zebranie w niedzielę, dnia 26-go marca o godzinie 2-giej po południu w salce polskiej zebrania w La Chana.

MONTECEAU-LES-MINES.

(c) (Konkurs). — Przypominamy, że pierwszy tegoroczny konkurs teatralny drużyn harcerek odbędzie się 26 b. m. w kolonii Bois du Verne.

LYON.

— (Kradzież płaszcza). — Pewien garażysta z dep. Savoie, będąc w przejeździe przez Lyon, wstąpił do restauracji, przy ul. Ferrandier.

— (Kradzież płaszcza). — Pewien garażysta z dep. Savoie, będąc w przejeździe przez Lyon, wstąpił do restauracji, przy ul. Ferrandier.

— (Upał z dachu i ciężko się poranił). — Przy ul. Valier wydarzył się onegdaj wypadek. Robotnik nazwiskiem Jacques oPrat, lat 45, będąc zatrudniony nad naprawą dachu, upadł na ziemię, raniąc się groźnie.

— (Upał z dachu i ciężko się poranił). — Przy ul. Valier wydarzył się onegdaj wypadek. Robotnik nazwiskiem Jacques oPrat, lat 45, będąc zatrudniony nad naprawą dachu, upadł na ziemię, raniąc się groźnie.

— (Upał z dachu i ciężko się poranił). — Przy ul. Valier wydarzył się onegdaj wypadek. Robotnik nazwiskiem Jacques oPrat, lat 45, będąc zatrudniony nad naprawą dachu, upadł na ziemię, raniąc się groźnie.

— (Upał z dachu i ciężko się poranił). — Przy ul. Valier wydarzył się onegdaj wypadek. Robotnik nazwiskiem Jacques oPrat, lat 45, będąc zatrudniony nad naprawą dachu, upadł na ziemię, raniąc się groźnie.

— (Upał z dachu i ciężko się poranił). — Przy ul. Valier wydarzył się onegdaj wypadek. Robotnik nazwiskiem Jacques oPrat, lat 45, będąc zatrudniony nad naprawą dachu, upadł na ziemię, raniąc się groźnie.

— (Upał z dachu i ciężko się poranił). — Przy ul. Valier wydarzył się onegdaj wypadek. Robotnik nazwiskiem Jacques oPrat, lat 45, będąc zatrudniony nad naprawą dachu, upadł na ziemię, raniąc się groźnie.

— (Upał z dachu i ciężko się poranił). — Przy ul. Valier wydarzył się onegdaj wypadek. Robotnik nazwiskiem Jacques oPrat, lat 45, będąc zatrudniony nad naprawą dachu, upadł na ziemię, raniąc się groźnie.

— (Upał z dachu i ciężko się poranił). — Przy ul. Valier wydarzył się onegdaj wypadek. Robotnik nazwiskiem Jacques oPrat, lat 45, będąc zatrudniony nad naprawą dachu, upadł na ziemię, raniąc się groźnie.

— (Upał z dachu i ciężko się poranił). — Przy ul. Valier wydarzył się onegdaj wypadek. Robotnik nazwiskiem Jacques oPrat, lat 45, będąc zatrudniony nad naprawą dachu, upadł na ziemię, raniąc się groźnie.

— (Upał z dachu i ciężko się poranił). — Przy ul. Valier wydarzył się onegdaj wypadek. Robotnik nazwiskiem Jacques oPrat, lat 45, będąc zatrudniony nad naprawą dachu, upadł na ziemię, raniąc się groźnie.

POLUDNIOWA FRANCJA

AVIGNON.

— (Zmarł z zimna). — Na rue Annelle, znaleziono zwłoki mężczyzny. Jak stwierdzono, są to zwłoki 62-letniego Rochiasa Jerzego, pochodzącego z Puy-le-Dome.

VALENCE.

— (Wyrodną matka). — 18-letnia Yvonne Allaire z Bourg-les-Valence, porodziła dziecko i udułsila je.

ALES.

— (Aresztowanie). — Został aresztowany za niezastosowanie się do nakazów opuszczenia granic Francji, hiszpanin Romero, lat 24.

Polacy w Ugine mają szkolkę.

Po mozołnej i nie wyczerpanej pracy, kolonia polska w Ugine uzyskała szkolkę, dla dzieci polskiej, która już zapomniała, swój nieoceniony język polski.

Polacy w Belgii korzystają z usług Banku P. K. O.

Emigranci polscy w Belgii, którzy pragną złożyć swe oszczędności na rachunki depozytowe we frankach fr. w Banku Polskiej Kasa Opieki S.A.

W Brukseli aresztowano dwóch niebezpiecznych „ptaszków”.

Bruksela. — Dwóch Włochów, Giovanni Salvadori i Silvio Biarachi, zawitali przed kilku dniami do stolicy.

ROSELIES.

— (Tragiczne skutki nadużycia alkoholu). — Wydarzył się tu w tych dniach przykry wypadek. Oto 43-letni Mikolaj Vita, zam. przy rue d'Oignies — 32, upiwszy się w kancjynie kopalnianej, zabawił się wesoło w towarzystwie przyjaciół.

CHARLEROI.

— (Ukarany za przywłaszczenie sobie sukna). — Chaskeł Fruchtgarten z Ostrowca, bez stałego miejsca zamieszkania, stanął tu w tych dniach przed sądem karnym.

RETINNE.

— (Z balu strzeleckiego). — Uczestnicy balu karnawałowego Oddz. Zw. Strzeleckiego znajdują w „Ilustracji Polskiej”, nr. 209 fotografie królowej i króla strzelców, wybranych na tym balu.

Groźny wypadek motoceykłowy pod Liege.

Liege. — Ostatnio jechał na motoceyklu do Sclessin Ougre 34-letni Feliks Juprelle. Na szosie, chcąc uniknąć zderzenia z samochodem ciężarowym tak pokierował, że motoceykł zrzucił. Kierowca spadł z niego, odnosząc bardzo groźne okaleczenia.

Samochód najechał 70-letniego starca.

Grivegne. — Samochód, którym kierował p. Karol Destenay z Grivegne, najechał na jednej z ulic 70-letniego Spence. Starca okaleczonego na całym ciele i z pękniętą czaszką, przewieziono do szpitala. Słaba jest nadzieja utrzymania rannego przy życiu.

Wielka zabawa w Gilly.

— (Wielka zabawa w Gilly). — Dnia 9-go kwietnia Rada Rodzicielska w Gilly place de Village nr. 153 urządziła wielką zabawę wielką kolonijną z wielkimi niespodziankami na którą zaprasza wszystkich Rodaków i Rodaczki.

LEODIUM.

LEODIUM.



# Kulturalni i sztuka

## Muzyka - Śpiew - Teatr - Literatura - Kino

(Dodatek bezpłatny „Narodowca”)

### Lud Polski pieśnią bogaty!

Co mogli proś, Siołskai na Sejmiku śpiewaków

**Alaska Opolska** jest pieśnią bogaty!... (Poniżej zamieszczamy fragmenty z wykładu, który wygłosiła w Warszawie, w dniu 14 października, w czasie sekcji poświęconej tej sprawie. Wykład ten był pierwszym z szeregu wykładów, które wygłosiła w Warszawie, w dniu 14 października, w czasie sekcji poświęconej tej sprawie. Wykład ten był pierwszym z szeregu wykładów, które wygłosiła w Warszawie, w dniu 14 października, w czasie sekcji poświęconej tej sprawie.)

### Wywodzenie Polaków z Wschodniej Francji kochać swój ojczyzn.

W wywodzeniu Polaków z Wschodniej Francji kochać swój ojczyzn. W wywodzeniu Polaków z Wschodniej Francji kochać swój ojczyzn. W wywodzeniu Polaków z Wschodniej Francji kochać swój ojczyzn.

### Zjazd chóruń Okręgu I-go

Zjazd chóruń Okręgu I-go. Zjazd chóruń Okręgu I-go. Zjazd chóruń Okręgu I-go. Zjazd chóruń Okręgu I-go.

### Wielkie, Smie, polskich

Wielkie, Smie, polskich. Wielkie, Smie, polskich. Wielkie, Smie, polskich. Wielkie, Smie, polskich.

### Okólnik Zwłazka Kół Śpiew.

Okólnik Zwłazka Kół Śpiew. Okólnik Zwłazka Kół Śpiew. Okólnik Zwłazka Kół Śpiew. Okólnik Zwłazka Kół Śpiew.

### Marja Boleś znowu śpiewa...

Marja Boleś znowu śpiewa... Marja Boleś znowu śpiewa... Marja Boleś znowu śpiewa... Marja Boleś znowu śpiewa.

### Najbardziejżeś miodob...

Najbardziejżeś miodob... Najbardziejżeś miodob... Najbardziejżeś miodob... Najbardziejżeś miodob.

### Brak kłis dyrygentów...

Brak kłis dyrygentów... Brak kłis dyrygentów... Brak kłis dyrygentów... Brak kłis dyrygentów.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Wielki protestant w obocz...

Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz... Wielki protestant w obocz.

### Przygodzi Profesora PIGULKI

Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI.

### Przygodzi Profesora PIGULKI

Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI.

### Przygodzi Profesora PIGULKI

Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI.



Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI.

Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI.

Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI. Przygodzi Profesora PIGULKI.

### SIROID du MINEUR

(syrop GÓRNIKA) spreparowany przez  
Aptekarza 1-ej klasy. — Doktora DUREUX, w  
Laboratoires de Phytotherapie  
22, Rue de la Pyramide — DENAIN, (Nord)

NAREZCIE!! jest! PRAWDZIWE IDEALNY SYROP oczekiwany od dawna przez GÓRNIKÓW — METALOWCÓW — TKACZY i ROBOTNIKÓW zatrudnia przy pracach pełnych kurzu i zaduchu.

Syrop ten zawiera silny środek chroniący płuca oraz środek czyszczący piersi i uwalniający płuca. W syropie tym znajdują się również soki z wybranych i dojrzałych roślin, które uśmierniają ból płucny. Leczy wszystkie zapalenia płucne, astmę, początek gruźlicy, bronchit chroniczny itd... itd... — Zadzajcie go w Aptecce w Waszej miejscowości, lub piszcie do nas —

Adresy głównych składów:  
LENS, Pharmacie Centrale, Oddział Polski, Place Jean Jaures. — HENIN LIETARD, Pharmacie Hutin, Place Carnot. — BRUAY EN ARTOIS, Pharmacie Dupont. — ARRAS, Pharmacie Dupont, Rue Saint Gery. — DENAIN, Mr. Duroeux, Docteur en Pharmacie, Place de la Mairie.

JEŻELI NAPRAWDĘ CHCECIE SIĘ ROZWESELIĆ I PRZYJEMNIE SOBIE WOLNE CHWILE,

to już kupcie dobry patafon walkowsky i ta sprawa z polskiej fabryki, która są najlepsze, najdelikatniejsza a najniebezpieczniejszym i nadzwyczaj silnym głosem, z zatrzymaniem automatycznym, z płyt 300 replik w dodatku, z gwarancją na lat 10, po cenie 150 fr., największy wybór płyt polskich i ukrainskich zawsze na składzie, więc z całym zapałem napiszcie jeszcze dzisiaj po bezpłatny katalog ilustrowany.

COMPTON MUSICAL RUCY-LE-LONG (Aisne). (44 st.)

### BLISKO KONSULATU — NAJSTARSZA KANCELARIA POLSKA (istnieje od 30 lat)

## Jerzy Lewiński

Adwokat Przysięgły przy b. Petersb. Sądzie Apelac.  
Tłumacz Przysięgły

87, avenue WAGRAM, PARIS 17-e.

Metro: TERNEZ. Telefon: WAGRAM 54-46  
od 9 — 12-tej i od 2 — 6-tej; w niedziele i święta od 9 — 12-tej

Urzędowo tłumaczenia ze wszystkich języków. — Natychmiastowe zatwierdzenie. — Pełnomocnictwa. — Akta Kupna. — Sprzedaży. — Formalność do naturalizacji i do ślubu. — Rozwody. — Wypadki (Accidents). — Legalizacje. — Spadki we Francji, Polsce i innych krajach. — Sprawdzanie dokumentów z Polski i innych państw. — Obrona w sądach francuskich i polskich. — Podania, porady ustne i listowe a. S. — Ściąganie wierzycielności we Francji z Polski i innych państw.

### WIELKA Kancelaria Prawna

istnieje od kilkunastu lat

## S. SKÓRNICKI

26, rue Beaunbourg, — PARIS (8-e)  
Metro: Rambuteau. — Tel.: Turbigo 54-78

Załatwia w jaknajkrótszym czasie: — i po niższych cenach. — Tłumaczenia urzędowe ze wszystkich języków — ważne w całej Francji!

Pełnomocnictwa. — Akta rejestracyjne kupna i sprzedaży. — NATURALIZACJE. — Papiery do ślubu. — ROZWODY NA KREDYT. — Legalizacje. — Obrona w sądach polskich i francuskich. — Porady ustne i listowe.

**SPECJALNE WARUNKI DLA ROBOTNIKÓW.**

Przyjęcia: od 9 — 12-tej i od 2 — 6-tej. W niedziele i święta: od 9 — 12-tej.

### Aux Meubles Modernes

101, rue Nationale w BILLY-MONTIGNY

Ogólne umeblowanie. — Specjalność łóżek i wózków dziecięcych. — Wełna. — Kapok. Cwylch. — ARTYKUŁY DO PODRÓŻY.

Przed każdym zakupem, odwiedźcie nasze magazyny i poinformujcie się o cenach. — Nie pomylicie się z szyktem.

**„AUX MEUBLES MODERNES”**

101, r-te Nationale, BILLY-MONTIGNY (naprzeciw szkoły Voltaire obok fotografa Hellera) (1837)

### JEDYNY I NAJSTARSZY TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY przy Sądzie Apelacyjnym w DOUAI

## Józef URBANIAK

DOUAI (Nord), 3-ter, rue St. Thomas.

Tłumaczenie metryk do ślubu i naturalizacji ważne w całej Francji. — Pełnomocnictwa. — Pośrednictwo we wszystkich sprawach sądowych. — Porady prawne 5 fr. — Znaczkę na odpowiedź. — Agencja ORBIS.

## OGŁOSZENIA DROBNE

są płatne z góry. Ogłoszenia: „Dzienniki”, „Sprzedaż”, „Kupna”, „Różne” i „Matrymonialne” — nie przekraczające 10 wierszy, kosztują 20 — fr., trzykrotne ogłoszenie 50 — fr. „Wolne miejsca” nie przekraczające 8 wierszy, kosztują 12 — fr., trzykrotne ogłoszenie 30 — fr. Ogłoszenia dla poszukujących pracy 8 — fr., trzykrotne 10 — fr. Za każdy dodatkowy wiersz 2 — fr. W wydaniach niedzielnych liczą się 20% drożej.

### Kupcie instrument muzyczny u Jules BRALERET

Marles les Mines (P. de C.)  
Boulevard Gambetta, Tel. 9.

Instrumenty miedziane, saksofony, jazz, mandoliny, skrzypce, gitary, banjo itd. Akordeony 2-3-5 rzędowe, marki Hohner, najbardziej znane i najwięcej sprzedane. Przyjdźcie do Marles, zobaczycie firmę mającą największy wybór wszelkich instrumentów po najniższych cenach. — Skoryzyskajcie z podróży. — Dom zaufania Sprzedajemy tylko najlepsze marki. — WYSYŁKA NA CAŁĄ FRANCJĘ. —

Piszcie do nas. — Ułatwienia w płatności, zamiana, re-peracje. — Sprzedaję gotówką i na kredyt

### Niedaleko Konsulatu Polska

### Kancelaria Adwokacka

pod kierownictwem DOKTORA PRAW

## Tłumacz Przysięgły

przy Sądach Francuskich.

## S. OLSNICKI

106, r. Joffroy — PARIS XVII  
Przyjęcia od 9 — 7. W niedz. i święta od 10 — 7  
Metro: WAGRAM. — Tel.: WAGRAM 85-91

TŁUMACZENIA URZĘDOWE

Papiery do ślubu — Naturalizacje. — Pełnomocnictwa. — Akty rejestracyjne. — Rozwody. — Spadki. — Obrona w sądach francuskich i polskich.

### Wielka Fabryka POLSKICH WEDLIN i KONSERW

wytworzyła wiedeńską postać swoje wyroby kurczaki i detalizacje, po cenach najniższych. — Zadzajcie naszych katalogów z cenami. — Specjalne ceny dla odpraszających.

Adresować:  
**Jean Gaby et Cie**  
rue de la Gare  
ST. ANDRE LES LILLE (Nord) (213K.)

Pisać po francusku, podając swój dokładny i czytelny adres

### POSZUKUJĄ PRACY.

MISTRZ RZEZNIKI z długoletnią praktyką (20 lat), posiadający papiery z prawem pracy oraz poważne referencje, który w ciągu 13 lat pracował jako zarządzający w jednym z przedsiębiorstw, poszukuje w okolicy Paryża odpowiedniej pracy do samodzielnego prowadzenia firm. — Zgł.: Franciszek NAWROT, 8, rue Poulet, Paris 4.

MALZENISTWO bezdzietne, w wieku 25 lat, zdrowe i silne, znające wszelkie prace rolne i dojenie oraz prace w ogrodnictwie, żona kucharka, znająca kuchnię francuską, maż wszelką służbę w wielkim państwie, wolne od zaraz, poszukuje pracy. — Zgłoszenia, podając warunki, nadsyłać do „Narodowca” pod nr. 1963.

### Matrymonjalne

KAWALER ciemno blondyn, stan średni, rzemieślnik posiadający swój zakład, pragnie poznać pannę do lat 26, przystojną, z małymi oszczędnościami. — Listy nadsyłać do „Narodowca” pod nr. 1927.

### OSTRZEŻENIE

Za długą żonę mej Marty z domu Golonka, która zmnie opuściła dnia 10. 3. 1939 r. z 2 dziećmi, nie odpowiadając. — FANTERA Gustaw, WITTELSHEIM (Haut-Rhin). (1962)

### KRAWCY

Po wszystkie najnowsze materiały zgł. się w firmie G. DUFERMONT 18, Rue de l'Ermitage ROUBAIX. Ceny korzystne. Wysyłamy próbki — przedstawiciel przyjeżdża na życzenie (212 K.)

### Restauracja Jan

14 rue de l'Hotel de Ville, PARIS 4-ème, metro St. Paul i Pont Marie. Wydaje się obiady i kolacje o każdej porze. Bufet zaopatrzony w trunki polskie i francuskie. Ceny przystępne — obsługa polska. (114-g)

### MALESIKA SZCZEPYLA PRISE ODOPHILE

leczy siłę i ból głowy. — Fedelino odpręża mózg. — Padelino 3 fr.

Wszystkie apt. i Ph. Centralne Lens. Pisz: Lab. Picot Calais

Ogłaszajcie się w „NARODOWCU”

### WIELKA KLINIKA I DOM POŁOŻNICZY

### Polska Akuszerka z Warszawy

i lekarze specjaliści.

6, RUE D'ATLAS, — PARIS 19-e.  
Metro: Belleville. — Tel.: Nord 46-65.  
Autobus z Gare du Nord, Gare de l'Est i z Gare St. Lazare 26.

Otwarta cały dzień i noc. — Zwracacie się z całym zaufaniem. — ASSURANCES SOCIALES !!! (150-6)

### RODACY!

Celem rozszerzenia i zaciśnięcia przyjaźni polsko - francuskiej, zwróćcie się do Stowarzyszenia

### „LES AMIS DE LA POLOGNE”

PARIS (5-e) 16, Rue de l'Abbé de l'Epee, PARIS (5-e) (Kierowniczką: Róża BAILLY).

Otrzymacie bezpłatnie dla Waszych przyjaciół i pracodawców francuskich numery okazowe czasopism

### „Les Amis de la Pologne”

„Notre Pologne” (dla młodzieży).

### Drukarnia „NARODOWCA”

zaprofilara w nowoczesny sprzęt techniczny, wykonuje szybko, starannie i po przystępnych cenach wszelkie prace w zakresie drukarstwa wdrożące, jak: bilety wizytowe, ulotki, afisze, koperty, nagłówki firmowe, statuty, karta katalogowa, druki luksusowe wielobarwne itp.

### Pierze Polskie ZAMBERG

18, Av. Van Pelt, 18 à LENS (P. de C.)  
Dostarczam na całą Francji i Belgji. Czysto gęśle, do darcia po 35 — 145 fr. kg. Darte ręcznie po 50 — 60 — 75 — 85 fr. kg. Puch (kwap) po 75 — 90 — 150 fr. kg. Na wyppy, gwar. damasu, garnitury obrusy, prześcieradła i na pościółce po spec. cenach. Wysyłka bezpłat. Próbki na żądanie darmo.

### Wolne miejsca.

CZELADNIK KRAWIĘCKI Potrzebny natychmiast na duże szatki. Reflektuje się tylko na silę pierwszorzędą. — Zgłoszenia: Tailleux M. RUTKA, Rue des Marles AUACHEL (P. de C.) (97/5-K)

UCZEN PIEKARSKI naturalizowany, potrzebny natychmiast. Zgłoszenia do „Narodowca” pod nr. 1940.

ROBOTNIK od 50-55 lat, potrzebuje na fermę. Zgłoszenia do: Ferre Teodor, La Grange Neuve par Champagne Mouton (Charente). (1960)

SLUŻĄCA dobrze znająca dojenie krów i wszelkie prace, potrzebna w okolicy Lens. Zgłoszenia do „Narodowca” pod nr. 1965.

### ROZNE.

OSTRZEŻENIE. Niniejszym ostrzegam przed udzieleniem jakiegokolwiek kredytu żonie mej Zofii z domu Suros, która opuściła mój dom wraz z 3-letnim dzieckiem. Za długi jej nie odpowiadając. — Stanisław KRZYŻOSTANAK 6, rue Grincourt w LENS. (1944)

### Nowoczesna Klinika Polska

81, Boulevard Richard Lenoir 81, — PARIS XI-e  
Metro: Richard Lenoir. — Telefon: Boquette 63-36

Leczy się: choroby weneryczne. — Syfilis. — Tryper (ostry i chroniczny) — Prostaty. — Choroby skórne. — Choroby kobiece. — Choroby płuc, złośliwa. — Reumatyzm. — Ucha. — Gardła. — Nos. — Wszelkie analizy krwi i moczu. — Leczenie elektrycznością, według najnowszej metody. — Radio.

Ceny specjalnie przystępne dla robotników ASSURANCES SOCIALES  
Przyjęcia: od 10—12-tej i od 2—7-tej. W niedziele i święta od 9—12-tej  
PORADY PISMIECNE BEZPŁATNIE. — ZALACZYĆ ZNACZKEK

### Tłumacz Przysięgły

przy sądach francuskich

## S. SIKORA

Licencje en Droit. — Expert. — Traducteur juré — 33, rue Halila 33, — (Serv. N.) PARIS (14-e).

Metro: Mouton-Duvernet. — Tel.: Gob. 94-98.  
Od 5 do 7. W niedziele i święta od 10 do 12

TŁUMACZENIA URZĘDOWE na papierze stemplowym ważne na całą Francję. — Papiery do ślubu.

Naturalizacje. Pełnomocnictwa. — Legalizacje dokumentów, sprawy cywilne, handlowe i karne przy sądach francuskich. — Rozwody na kredyt w najkrótszym czasie. — Zwrot dokumentów w ciągu 48 godzin. — Najniższe ceny dla robotników. Porady ustne i listowe bezpłatne.

### Tryper nawet chroniczny jest wyleczalny.

### GOMETOL KLAWE SZPRYCIWANIE KLAWE ZIOŁA MOCZOPĘDNE KLAWE

stanowi najlepszą i najpewniejszą kurację na trypra (ręczącze). Wielka ilość tych, którzy dzięki tym lekom odzyskali zdrowie, jest najlepszym dowodem, że lek ten należy do najsukutekniejszych.

Kuracja dyskretna, w domu, bez przerywania pracy. Niska cena tych leków czyni je dostępnymi dla wszystkich, to też śmiało można powiedzieć, że ten długo chorujący, kto sam tego chce.

MALY KOMPLET 35 fr. 05, ze szprycą 43 fr. 95.  
DUZY KOMPLET 106 fr. 50, ze szprycą 112 fr. 50 et.

Przy zamówieniu zaznaczyć:  
1) Czy choroba jest świeża, czy chroniczna.  
2) Komplet mały czy duży.  
3) ze szprycą, czy bez.

Nasi Klienci z Lens, znajdują zawsze wszystkie leki w Pharmacie Centrale. Zamówienia nadsyłać do:

**MAGISTER KLAWE,**  
89, Boulevard de la Tour-Maubourg, — PARIS 7-e.

### Tłumacz Przysięgły Z. WITTENBERG

82, rue Vanneau PARIS (7-e)  
Tel. Lit 10-64.

Tłumaczenia — Porady prawne. — Ceny niższe dla robotników.

Czytajcie Ogłoszenia Drobne.

Travail exécuté par des ouvriers syndiqués  
Imprimerie „NARODOWIEC” (M. Kwiatkowski)  
rue Emile Zola — LENS (Reg. de Com.: Béthune nr. 21231).  
Le Gérant: Léon Garstka — LENS.  
Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada. (1961)

### SPRZEDAŻE.

POLSKA SERADELA do sprzedania. Pisać, dołączając znaczek na odpowiedz do: Feliks Szalkowski, Lombartex par Jouillat (Creuse). (1961)

### CHOROZY! Przyjdźcie wszyscy z zaufaniem do Centralnej Kliniki w Paryżu

nr. 4, Bld Denais, PARIS (naprzeciwko dworca Nord) — 2-gie piętro.

Leczenie wszystkich chorób nowymi metodami.

Elektryczność — Zastrzyki.

Choroby weneryczne: tryper — syfilis — choroby kobiece — krwi — skóry — reumatyzm — płuc — żółtaczka — gardła — nosa itd... itd... — PRZESWIETLENIA — ANALIZY.

Konsultacje codziennie od 9 r. do 12 i od 3 do 7.30 wiecz. W niedziele i święta od 9 r. do 12-tej. — Ceny umiarkowane — Assurances Sociales. Mówi się po polsku i niemiecku. — Listowne porady bezpłatne.

### Apteka „PANTEON”

28, rue des Carmes, PARIS V.  
metro: Maubert Mutualité.

Wykonuje wszelkie analizy i recepty pp. lekarzy. ASSURANCES SOCIALES. Wypadki przy pracy. Wszystkie specjalności francuskie i zagraniczne. Sprzedaż ziół i perfumeryi oraz artykuły higieniczne (pasy itd...) — Kompletnie leczenie przeciw: tryprowi, syfilisowi i chorobom krwi i skóry oraz wszelkich innych chorób (choroby kobiece, dziecięce).

Wysyłamy na prowincję za załączką z zachowaniem dyskrecji. Informacje i porady listowne bezpłatnie wraz ze sposobem użycia lekarstw. Pisać po polsku. (6 st.)

Hugo Bettauer

# CHŁOPIECA

## MIŁOŚĆ

POWIEŚĆ

4) (Ciąg dalszy)

Tu rozgrywały się bójkę między chłopakami, tu chichotały podlotki o długich warkoczach, gdy za nimi szli gimnazjaliści z wyższych klas i nie szczędzili im uszczypliwych dośmiewek; wśród tego podlatywały pliki gumowe i diabła wysoko w niebieskie, przepojone słońcem powietrze.

Także Gerta i Bob podzuczali swoje diabła pod niebo, i wkrótce utworzyło się dokoła nich grono podziwiających widzów. Gdy diabło Gerty podleciało tak wysoko, że wyglądało już tylko jak punkt, wtedy Bob podzuczal swoje o cały kawałek wyżej, do chwili znów zostac prześcigniętym przez małą przyjaciółkę. Wesoło i przyjemnie było patrzeć, jak zwinne

cialka obojga wznosiły się i opadały, obracały się i uchylały, jak im włosy powiewały nad policzkami rozpromienionymi zapalem zabawy i jak się bez zadržności nawzajem pochwalali i zachęcali. A także postrach wszystkich dzieci, jednynogi dozorca parku, w zapiętej bluzie weterana, nie mógł od nich oczu oderwać, tak że za jego plecami niesforny hultaje mogli plądrować grządki kwiatów. A gdy z usmiechem mówił: „To jest najładniejsza para, jaką od czterdziestu lat widziałem w parku” przytakiwano mu zgodnie ze wszystkich stron.

**ROZDZIAŁ III.**  
„Bobo wzywają do telefonu”  
Zbliżała się dwudziesta godzina i Bob zawołał:

— Gerto, teraz przestańmy, musimy się powoli ochłodzić, abyś się nie przeziębila. O pierwszej musimy przecież oboje być w domu.

Teraz dopiero spostrzegli, że dokoła nich utworzyła się gromadka widzów, i zakłopotani nieco, trzymając się za ręce, chcieli odejść. Wśród widzów znajdował się wysoki mężczyzna, którego brzydki wygląd działał odstraszać. Wydał się być mulattem, jego ospowata twarz miała zabarwienie, niewiada, żółte czy niebieskie, jeden oczodół miał pustką, drugie zaś oko, zabiegłe krwią, było przeszywane cieniem. Stał tuż przy dzieciach, gdy przechodziły, a Gerta się tak przeraziła, że mimowolnie uchwyciła konwulsyjnie rękę Boba. — Boba też przeszło mrowie, ale szybko się opanował i ciągnę za sobą Gertę, szepnął:

— Brrr, jak strasznie ten człowiek wygląda! Biedaczysko! Pewnie nikt nie jest dla niego dobry! Jakieżże szczęście jest świadomości, że się jest przez ludzi kochanym!

— Czy ja się tobie też podobam? — spytał Gerta z szelmonskim uśmiechem małej kobietki, u której z próbą stawiania pierwszych kro-

ków w życiu kokieterja się budzi i nie wygasa jeszcze po utracie ostatniego zęba.

— Bardzo mi się podobasz, Gerto! Gdybyś mi się tak nie podobała, to prawdopodobnie nie lubiłbym cię zupełnie. Wiem, że to jest śmieśne z mej strony, a może jest nawet grzechem. Ale takim już jestem, a tatuś mówi zawsze, że należy być takim, jakim się jest. Z pewnością lubię cię też dlatego, że jesteś dobra i że mnie lubisz. Ale gdybyś miała twarz zeszpeconą ospą, jak ten człowiek, to nie mógłbym cię tak lubić i z innymi dziećmi bałbym się chętniej niż z tobą.

Gerta zaśmiała się wesoło, czując się szczęśliwszą, że jest ładną, małą dziewczynką, o cerze gładkiej jak aksamit i jasnych blond włosach. Dzieci przechadzały się po woli tam i z powrotem, ażeby się ochłodzić, potem usiadły w cieniu na ławce i gawędziły mile. Wtem zjawił się stary służący z domu Holgermanów, Edward.

— Szukam już panica po całym parku. Pan profesor Brummel pytał się o panica i prosił by paniczka najwcześniej, aby się do telefonu.

Bob zerwał się zdziwiony.

— Czego on może chcieć? Aha, przecież ostatnimi czasy odnosiłem mu zeszyty do domu, i pewnie mu znów o coś takiego chodzi. Ale dzisiaj, gdy się już zaczęły wakacje? Chodź, Gerto, pójdziemy w każdym razie.

Gerta zachichotała.

— Może chce ci powiedzieć, że się pomylili i że ty wcale nie jesteś cełującym uczniem?

Bob zaśmiał się?

— Eh! To się nie zdarza! Przecież przedtem była konferencja, na której się to wszystko uchwala.

— Stary Edward? pobię! Naprzód. Skoro dzieci doszły do willi Holgermanów, Bob zawał się jeszcze przez chwile:

— Wiesz, Gerto, poczekaj tu na mnie na dole, wróce zaraz. Jeżeli teraz ze mną pójdziesz, to mama nas zatrzyma, a przecież chcielibyśmy jeszcze trochę pogawędzić.

Bob pobięł znowu po schodach na górę i wpadł do podłogi, w którym stał aparat telefoniczny. Okna tego pokoju wchodziły wprawdzie na ulicę, ale aparat stał na biurku no przeciwnie stronie okna tak że mówienie do telefonu nie mogło być wycelne przez okno. Bob wezwał centralę i podał dobrze so-

bie znany numer telefonu profesora Brummela. Trwało dość długo, nim się ktoś zgłosił do aparatu. — Właśnie w chwili, gdy sam profesor Brummel stanął przy aparacie i krzyknął swoje: „Halo, kto mówi”, Bob usłyszał automobil przejeżdżający powoli przez ulicę i w chwili potem zdawało mu się, że słyszy krzyk. Stuniony krzyk trwoży w ulamku sekundy przesyłał chłopca przez myśl, że to mógł być krzyk Gerty. Ale profesor Brummel właśnie przemówił:

— No, Helgerman, czem ci mogę służyć? — I pod wpływem zdumienia nie myślał Bob więcej o krzyku z ulicy.

— Pan profesor przecież chciał przedtem ze mną mówić i kazał mi do siebie zadzwonić... Co? Nie podobnego?... Tak, pan profesor ma rację, z pewnością głupi żart jakiegoś chłopca. A więc przepraszam bardzo za niepokojenie pana profesora... Nie, jeszcze nie wyjeżdżamy dopiero za cztery tygodnie. Ojciec nie może jeszcze odjechać a mamusia nie chce go samego zostawić... Dziekuje panie profesorze, ja to już wybadam...

(Ciąg dalszy nastąpi).